NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II. I.

Rok IX. Kraków, sobota 4 grudnia 1926 Nr. 271

NOWY DZIENNIK

Adres re... i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr telefonu ... Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. ...spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"

...ty należy nadsyłać **wprost** do Administracji. K... przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Red... naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40. kwrt. Zł. 13·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20 nadesłane Zł. 0·60. wiersz milimetr. 1-szp. **w tekście** Zł. 0·85. wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. **gratulacye** Zł. 10. inseraty zamiejscowe o **50%** zagraniczne **100%** droższe.

Ku czemu idzie Rosja?

Kraków, 3 grudnia.

(b) Pytanie to — ku czemu zmierza dzisiejsza Rosja? — jest nietylko interesujące i doniosłe ze względu na Rosję samą i międzynarodowy ruchu robotniczy, ale posiada ono z natury rzeczy ogromne znaczenie dla całej polityki międzynarodowej i dla kwestji społecznej jako takiej. Toteż zainteresuje z pewnością naszych Czytelników odpowiedź, jakiej na powyższe pytanie udziela znany działacz poale-sjonistyczny, obecnie w Ameryce przebywający p. A. Rewucki, na łamach doskonałego miesięcznika żydowsko-amerykańskiego „Di Cukunft".

Centralnem zagadnieniem dzisiejszej Rosji sowieckiej jest kwestja „Nepu" (Nowa ekonomiczna polityka). Nep też a nie co innego jest tym właśnie problemem, który stanowi o zasadniczej różnicy między większością partji komunistycznej ze Stalinem na czele, a opozycją pozostającą, jak wiadomo, pod kierownictwem Trockiego i Zinowiewa.

Na ostatniej, 15-tej konferenji rosyjskiej partji komunistycznej opozycja musiała coprawda złożyć broń i kapitulować, przyrzekając uroczyście nie prowadzić więcej agitacji, któraby mogła doprowadzić do stworzenia frakcji w komunizmie, t. zn. do rozszczepienia partji komunistycznej, z czego jednak nie wynika bynajmniej, ażeby sam ten problem, warunkujący istnienie opozycji w łonie partji komunistycznej — tj. właśnie problem Nepu — stał się bezprzedmiotowym. Wprost przeciwnie, problem ten istnieje nadal i od sposobu i metody jego rozwiązania zależą dalsze losy Rosji i realizacji socjalizmu na terenie państwa rosyjskiego, a w dalszej mierze i poza Rosją.

Cóż to jest Nep? Bezpośrednio po rewolucji bolszewickiej w październiku 1917 dążył Lenin do realizacji socjalizmu krokami, ażeby się tak wyrazić, siedmiomilowemi. Lenin opierał się, chcąc zrealizować ideał socjalistyczny w kraju gospodarczo tak zacofanym jak Rosja na wierze w jaknajrychlejszy wybuch światowej rewolucji socjalnej. Jak długo Lenin i jego towarzysze w tę rewolucję święcie wierzyli, tak długo instalowali komunizm w Rosji, nie szczędząc żadnych, choćby największych i najstraszniejszych ofiar. Oto był okres tzw. „komunizmu wojennego", trwający od r. 1918 do r. 1920. Tymczasem jednak zapowiadana i uroczyście proklamowana rewolucja światowa — nie nadeszła, ani też nic za tem nie przemawiało, aby wkrótce miała wybuchnąć. Wówczas Lenin przekonawszy się o tem, że rewolucja światowa w każdym razie nie jest bliską i że realizacja socjalizmu w samej tylko Rosji, w oderwaniu od całego świata, jest rzeczą niemożliwą i wprost wykluczoną, — zatrąbił na odwrót. Hasłem zaś odwrotu był — Nep.

Czy Nep oznacza istotnie cofnięcie się wstecz i kapitulację myśli socjalistycznej?

Na tym właśnie zasadniczym i najistotniejszym punkcie rozchodzą się drogi większości partji komunistycznej i opozycji. Większość jest nastrojoną optymistycznie i wierzy w naturalne możliwości rozwoju przemysłu rosyjskiego oraz w stopniową socjalizację wsi na drodze kooperacji. Opozycja zaś nastrojoną jest w tym względzie pesymistycznie i stoi na stanowisku, że o ile rząd nie wesprze proletarjatu w stosunku do wsi, to Rosja dojdzie nieomylnie do przewagi chłopstwa i drobnomieszczaństwa, tzn. do zwykłego państwa kapitalistycznego. Wobec tego radzi opozycja wzmocnienie dyktatury sowieckiej nad wsią nałożenia na chłopstwo większych podatków, a z drugiej strony zasilenie temi podatkami przemysłu, z czego w konsekwencji skorzysta i chłop, nabywając taniej produkty przemysłowe. Jednem słowem, opozycja pragnie powrotu do „komunizmu wojennego", a więc żąda zniesienia Nepu i ulg udzielonych jeszcze przez Lenina kapitalizmowi i kapitalistom. Rozumie się, że opozycja wierzy ciągle jeszcze w rychły wybuch rewolucji światowej, podczas gdy większość komunistyczna nie oddaje się żadnym pod tym względem złudzeniom.

Ku czemu idzie więc Rosja? P. Rewucki rozwija w tem miejscu bardzo interesujący pogląd na problem realizacji socjalizmu wogóle. Realizacja socjalizmu przybrać może różne formy. Państwo socjalistyczne może mieć różne oblicza zupełnie analogicznie do faktu, że i kapitalizm względnie państwo kapitalistyczne różnolitą posiada strukturę. Inaczej wygląda kapitalizm w Bułgarji, inaczej w Japonji a zupełnie inaczej w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. Proces realizacji socjalizmu może w szczególności wykazać przejściowy stan rzeczy, tzn. że mogą obok siebie istnieć formy kapitalistyczne a równocześnie i socjalistyczne. I oto właśnie jest Nep. Nep to stan, gdzie widzimy prywatno-kapitalistyczne chłopstwo na wsi, drobnomieszczaństwo oparte o własność prywatną w mieście, a obok tego unarodowiony wielki przemysł i znacjonalizowane bogactwa naturalne. A więc część gospodarki jest kapitalistyczna, a druga część socjalistyczna.

Co się tyczy Nepu w ścisłem tego słowa znaczeniu tj. Nepu dzisiejszej Rosji, to jest on naturalnie wobec komunizmu wojennego z lat 1918 do 1920 cofnięciem się wstecz, atoli wobec stuprocentowego kapitalizmu jest to potężny krok naprzód na drodze do realizacji socjalizmu i do socjalnego wyzwolenia ludzkości. Sytuację w Rosji komplikuje tą okoliczność, że rządząca większość partji komunistycznej niema odwagi przyznać, iż Nep to jedyna forma socjalizmu w naszych warunkach produkcyjnych i przy dzisiejszej psychologji ludzkiej. Nep — zdaniem p. Rewuckiego — to najbliższe stadjum ludzkości na jej drodze ku rozwiązaniu kwestji społecznej, stadjum, które może trwać dziesiątki czy nawet setki lat, a które Rewucki dla Rosji oblicza na jedno do dwóch pokoleń.

Zdaniem Rewuckiego większość komunistyczna w Rosji musi przestać wstydzić się Nepu, musi przestać uważać go za coś wstecznego pod kątem widzenia socjalizmu i realizacji socjalizmu, — większość musi Nep niejako ustabilizować, musi ideologicznie ugruntować. Przyszłość rosyjską na najbliższe dziesiątki lat widzi więc Rewucki w prywatno-kapitalistycznym drobnomieszczaństwie i rzemiośle, w stanie chłopskim opartym o własność prywatną przy silnym jednak ruchu kooperatywnym, w całkowitem natomiast unarodowieniu wielkiego przemysłu i bogactw naturalnych. Rzeczą jest jasną, że normalny rozwój po tej linji może pójść tylko drogą politycznej demokracji, której nadejście w miejsce obecnej dyktatury, Rewucki z całą pewnością przewiduje.

W konkluzji Rewucki twierdzi, że rewolucja bolszewicka nie była daremną. Przyniosła dwa wielkie rezultaty: podział ziemi wśród chłopów i nacjonalizację najważniejszych gałęzi wielkiego przemysłu. Ale odrazu nie można wszystkiego urzeczywistnić. Nep jest zdaniem Rewuckiego pierwszym zwycięskim krokiem socjalizmu na drodze do jego realizacji. Nep jest więc prawem dzieckiem bolszewickiej rewolucji. Jego przeciwnicy — dzisiejsza opozycja — muszą ulec wobec wymowy faktów i żelaznych praw rozwoju dziejowego.

Podajemy myśli p. Rewuckiego bez komentarza. Są one interesujące i rzucają snop światła na wielki Sfinks obecnej doby, jakim jest dzisiejsza Rosja bolszewicka.

Parlament angielski zatwierdził pożyczkę dla Palestyny

Ponowne zapewnianie przedstawiciela rządu, iż rząd angielski stoi zdecydowanie na gruncie deklaracji Balfoura.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 2 12 Żat. W Izbie gmin odbył się dalszy ciąg dyskusji nad projektem ustawy o pożyczce dla rządu palestyńskiego w wysokości 4 i pół miljona funtów angielskich. Parlament pozycję tę zatwierdził. Podczas dyskusji zabrał głos podsekretarz stanu dla spraw kolonji Ormsby Gore, który w imieniu rządu oświadczył, że polityka angielska wobec Palestyny nie uległa zmianie i rząd angielski stoi nadal zdecydowanie na gruncie deklaracji Balfoura.

Sąd Najw. w Lipsku zatwierdził wyrok śmierci na Schroedera

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Lipsk, 2 12 (D) Sąd Najwyższy rzeszy rozpatrywał dziś sprawę zasądzonego na śmierć przez sąd w Magdeburgu, Schroedera, mordercy przemysłowca Haasa. Po przeprowadzonej poprawie Sąd Najwyższy odrzucił odwołanie i zatwierdził wyrok pierwszej instancji w całej rozciągłości.

W ten sposób wyrok stał się prawomocny. Schroederowi przysługuje jedynie prawo wniesienia prośby do prezydenta republiki o ułaskawienie.

Trzy wnioski Koła żydowskiego

w sprawie technicznego przeprowadzenia wyborów do rad gminnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 2. 12 Sin. Dzisiaj przedpołudniem odbyło się posiedzenie podkomisji administracyjnej z udziałem posła Inslera z Koła Żydowskiego. Podkomisja uzgodniła szereg postanowień natury technicznej. W sprawach meryt oryczuych nie doszło do porozumienia.

Pos. Insler zgłosił trzy wnioski mniejszości: 1) By komisarzem wyborczym był sędzia, podobnie jak przy wyborach do Sejmu, 2) by przewodniczący komisji miał tylko jeden głos a nie, jak proponowano dwa głosy, 3) aby komisje obwodowe wybrane były głosami proporcjonalnie przez radę miejską.

Popołudniu odbyło się posiedzenie pełnej komisji, która rozpatrywała wyniki prac podkomisji. Pos. Insler uzasadniał wnioski mniejszości w sposób następujący: 1) Przewodniczący komisji wyborczej musi być bezstronny. Gwarancji bezstronności nie dają oczywiście osoby zainteresowane osobiście w wyniku wyborów. Dlatego mniejszość domaga się, by przewodniczącym komisji był sędzia. 2) Sprzeciwia się przyznaniu przewodniczącemu dwóch głosów, bo w ten sposób miałby przewodniczący możność gwałcenia woli mniejszości. 3) Wybory komisji muszą być proporcjonalne, bo tylko takie wybory odzwierciedlą stosunek sił w danej gminie.

Za wnioskiem mniejszości opowiedział się częściowo pos. Pawłowski, całkowicie pos. Jeremicz, który w ostrem przemówieniu zwalczał przedłożony projekt.

Wnioskim niejszości zostały jednak przez komisję odrzucone. Charakterystycznem jest, że poseł Uziembło (PPS) głosował za wnioskami mniejszości w przeciwieństwie do swego kolegi partyjnego pos. Jaworowskiego.

PPS. żąda uchylenia dekretu prasowego

drogą zwykłej uchwały Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. Jak się dowiadujemy, klub sejmowy PPS postanowił domagać się na wtorkowem posiedzeniu Sejmu uchylenia dekretu prasowego nie drogą ustawy, jak poprzednio omówiono, lecz zapomocą zwykłej uchwały Sejmu. Do tego wniosku PPS przychyla się podobno większość Sejmu.

Przedstawiciele prasy żydowskiej u wicepremjera Bartla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 12 Sin. W dniu dzisiejszym pan wicepremjer Bartel przyjął delegację syndykatu dziennikarzy żydowskich w Warszawie w osobach redaktorów Goldberga, Witebskiego oraz warszawskiego korespondenta „Nowego Dziennika" B. Singera. Delegacja zawiadomiła wicepremjera o utworzeniu się syndykatu, przedstawiła mu położenie prasy żydowskiej w Polsce, jej postulaty i zadania i domagała się, by sfery rządowe traktowały prasę żydowską na równo z prasą polską.

W odpowiedzi p. wicepremjer Bartel zaznaczył, że stosunek jego do prasy wogóle a zatem i do prasy żydowskiej jest życzliwy i objektywny, o ile prasa odnosi się do przejawów życia politycznego z konieczną powagą i zrozumieniem interesów państwowych. P. Bartel zwrócił dalej uwagę eż rząd opracowuje obecnie projekt nowej ustawy prasowej, opartej na szerszych podstawach, regulującej stosunek rządu do prasy i ustalającej zakres jej działalności.

Audjencja trwała około 2 i pół godziny i odbyła się w nastroju bardzo przyjaznym.

Przed otwarciem sesji Zgromadzenia Ligi Narodów

Zaleski i Chamberlain w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 2 12 (K) Dziś o godzinie 12 i pół popoł. przybył do Paryża minister spraw zagranicznych p. Zaleski, którego na dwocu oczekiwał ambasador ambasador Chłapowski z całym personalem ambasady. —

O godzinie 6 popołudniu przybył do Paryża Chamberlain, oczekiwany na dworcu przez Brianda. — — —ŁŁ

Wspólne konferencje Brianda, Chamberlaina i Zaleskiego rozpoczną się jutro.

W związku z przyjazdem Chamberlaina donosi Reuter, że spotkanie Brianda i Chamberlaina z Mussolinim podczas sesji genewskiej jest mało prawdopodobne. Możliwe natomiast że nastąpi ono po zakończeniu obrad Zgromadzenia. — — —ŁŁ

Donoszą też, że na porządku dziennym nad chodzącej sesji niema spraw szczególnie ważnych. Będą tylko sprawy mniejszej wagi. Sesja ta nie potrwa też długo. Powrót Chamberlaina do Londynu zapowiedziany jest na 14 bm.

W sobotę przyjeżdża Stresemann

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 2 12 (D) Oficjalnie donoszą, iż niemiecki minister spraw zagr. dr Stresemann przybędzie do Genewy w sobotę wieczór. Ministrowi towarzyszą prócz personalu delegacji niemieckiej podsekretarz stanu Schubert i radca ministerjalny dr Gaus

Komitet finansowy obraduje

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 2 12 (D) Komisja finansowa Ligi Narodów obradowała dzisiaj po raz pierwszy przy udziale delegata niemieckiego, którym jest znany finansista dr Melchior z domu bankowego Warburga w Hamburgu. —

Na dzisiejszem posiedzeniu omawiano sprawę uchodźców bułgarskich i sprawę pożyczki angielskiej dla uchodźców.

Zmiany w sekretarjacie generalnym

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 2 12 (D) Nowy zastępca sekretarza generalnego Ligi Narodów z ramienia Niemiec p. Duffour-Ferronce rozpocznie urzędowanie dopiero 1 stycznia ą927. P. Duffour-Ferronce przybył w tych dniach do Genewy i odbył dłuższą konferencję z generalnym sekretarzem Ligi sir Erikiem Drummondem. Duffour Ferronce obejmie kierownictwo biura współpracy umysłowej oraz kierować będzie wszystkiemi sprawami, które dotychczas spoczywały w ręku Japończyka dr Nitobe. Nowy urzędnik japoński w sekretarjacie Ligi narodów p. Sikumura obejmie kierownictwo działu politycznego.

O kredyt państwowy dla rolników żydowskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 12 (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie komisji budżetowej. Na porządku dziennym znajdował się budżet ministerstwa reform rolnych. Po referacie posła Poniatowskiego zabrał glos pos. Sommerstein, który w dłuższem przemówieniu przedstawił działalność Banku Rolnego. Pos. Sommerstein zwrócił uwagę, że kredyt jest drogi, kredytu długoterminowego niema, a specjalnie Żydom wogóle kredytu nie udziela się. Przy parcelacji nie uwzględnia się rolników Żydów, którzy jakkolwiek mają wszelkie kwalifikacje muszą jednak prowadzić kosztowne procesy aż do Najwyższego Trybunału i żyją ciągle pod groźbą utraty całego mienia.

Mówca przedkłada do przyjęcia rezolucję w sprawie względnienia rolników Żydów przy parcelacji i udzielania im kredyktów przez Państwowy Bank Rolny.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. W najbliższych dniach nastąpią zmiany na placówkach dyplomatycznych w Madrycie Hadze i Rio de Janeiro. Postanowiono odwołać posła polskiego w Hiszpanji p. Sobańskiego i posła polskiego przy rządzie holenderskim p. Koźmińskiego, wreszcie ministra pełnomocnego przy rządzie brazylijskim p. Jurystowskiego.

P. Patek obejmuje w połowie grudnia stanowisko w Moskwie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. Jak się dowiadujemy, w połowie grudnia wyjeżdża p. Patek do Moskwy. Wobec tego dotychczasowy poseł polski w Moskwie Kętrzyński pozostanie w Moskwie aż do przyjazdu p. Patka.

Kto zajmie stanowisko p. Gajrzaka?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. Z wysuniętych dotychczas kandydatur na stanowisko wiceministra oświaty utrzymała się jedynie kandydatura p. Jędrzejwicza, referenta dla dla spraw oświatowych w prezydjum rady ministrów.

Pan Wicemarszałek senatu Woźnicki któremu proponowano tekę wiceministra oświaty, odmówił przyjęcia tego stanowiska.

Odwołana konferencja w sprawie szkolnictwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. Jak się dowiadujemy, wielka konferencja oświatowa, którą wicepremjer Bartel miał zwołać na dzień 5 grudnia, nie odbędzie się, gdyż projekt jednolitego szkolnictwa opartego na 7-klasowej szkole powszechnej i seminarjum 5-klasowem, ostatecznie jeszcze nie został opracowany

Akcja urzędników państwowych

w sprawie stosowania mnożnej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. Wobec wyeliminowania sprawy podwyżki płac z konferencji gospodarczej prezydjum rady ministrów funkcjonarjusze państwowi zamierzają jeszcze przed przedłożeniem preliminarza na następny rok gospodarczy, podjąć akcję o stosowanie mnożnej w stosunku do wzrostu drożyzny. Istnieje nawet możliwość, że akcja ta podjęta zostanie przez blok wszystkich zrzeszeń pracowników państwowych.

Ks. Wiśniewski pociągnięty do odpowiedzialności

sądowej za podburzanie do pobicia przywódcy kościoła narodowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 12 Sin. Prokurator sądu okręgowego w Warszawie postawił w stan oskarżenia księdza Wiśniewskiego w związku z odczytem przywódcy kościoła narodowego biskupa Hodura. Ks. Wiśniewski oskarżony jest z art. 122 kodeksu karnego, którego część opiewa, że ten, który urządzi lub namówi do urządzenia zbiegowiska, lub który niem kieruje albo podżega do popełnienia czynu karygodnego, karany będzie zamknięciem w twierdzy na przeciąg la t6. Jak wiadomo ,ks. Wiśniewski podburzał do pobicia biskupa Hodury.

Na dalekim i bliskim Wschodzie

Sytuacja w Chinach zmieniła się gruntownie wskutek zwycięstw czerwonej armji kantońskiej. Wódz jej Czang Kaj Szek liczy się z możliwością zajęcia całych Chin, na razie może z wyjątkiem Mandżurji, i ogłasza światu swój program na wypadek gdyby ten fakt miał nastąpić. Czerwony wódz jest bezwzględny i brutalnie szczery w swoich wynurzeniach. Po zjednoczeniu Chin pod swoją władzą zapowiada zwołanie Zgromadzenia Narodowego i każe mocarstwom przygotować się na to, że będą zmuszone zrezygnować z wszystkich przywilejów i opuścić swoje enklawy i punkty oparcia w Chinach. Energiczny ten ton jednak nie wywołuje większych protestów, gdyż zwycięzca, nawet brutalny, zawsze znajduje przyjaciół.

I oto jesteśmy świadkami, że mocarstwa na wyścigi ubiegają się o względy zwycięskiego rządu kantońskiego. Stany Zjednoczone już od dłuższego czasu życzliwą polityką w stosunku do Chin i rezygnacją z przywilejów usiłowały zdobyć sobie ich życzliwość kosztem innych konkurentów. Japonja, która dotąd popierała władcę Mandżurji, białego Czang-Tso-Lina, obecnie cicho i zręcznie zbliża się do Czang Kaj Szeka. Anglja znajduje się w najtrudniejszem położeniu, gdyż przeciwko niej właśnie zwrócony był zorganizowany przez Kantończyków bojkot Hong Kongu i ona to popierała białego marszałka Wu-Pej-Fu i wszystkich przeciwników czerwonego Kuo Ming Tangu. Obecnie przechodzi na stronę zwycięzcy — kto wie, czy nie za późno, i zapowiada oficjalne uznanie rządu kantońskiego. Anglja znajduje się w Chinach w bardzo trudnem położeniu i pomoc Japonji bardzo by się na tym terenie przydała. Lecz mimo prób nowego zbliżenia między Japonją i Anglją kwestja budowy bazy dla wojennej floty angielskiej w Singapore staje między temi państwami.

Budowę tej bazy, zaniechaną za rządu Mac Donalda a wznowioną przez gabinet Baldwina, uważa Japonja za zwróconą przeciw sobie i dokonywaną w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonemi, głównym antagonistą państwa wschodzącego słońca. Tak więc na dalekim wschodzie jesteśmy świadkami nowego, jeszcze nieukończonego przegrupowania sił i nowego układu stosunków.

Solidarność azjatycka, manifestowana teoretycznie w Nagasaki, nie jest pustem słowem. Ekspanzywna polityka japońska z dalekiego wschodu przerzuca się na wschód bliski nawiązuje stosunki ekonomiczne i polityczne z Turcją, bada teren, rozszerza olbrzymio zakres swojego działania.

A tymczasem sytuacja polityczna Turcji, nad którą zdawały gromadzić się chmury, poczyna się wyjaśniać. W Berlinie mają się zjechać przedstawiciele Turcji, Persji i Afganistanu. Reprezentant Chin bawił niedawno w Kanstantynopolu i rozwinął tam żywą działalność; o świeżo nawiązanym kontakcie między Turcją i Japonją mówiliśmy wyżej.

Z powodu pogłosek o gotującej się jakoby koalicji Anglji, Włoch i państw Bałkańskich wymierzonej przeciw Turcji prasa i politycy bułgarscy i greccy deklarują swoje przyjazne dla Turcji uczucia, wykluczające dla nich tego rodzaju możliwość. Mimo pewne rozdźwięki stosunki między Francją a Turcją mają charakter nawskroś przyjacielski, natomiast Włochy uważają Turcję za głównego swego przeciwnika.

* * *

Na podstawie ostatnich wiadomości sytuacja w Chinach doznała bardzo groźnego zaostrzenia. Oto w Hankau wybuchł strajk generalny, skierowany przeciw cudzoziemcom. Hasło do strajku dali chińscy urzędnicy celni, a za nimi poszła policja. W angielskich i innych zagranicznych częściach miasta utworzono specjalną policję, celem strzeżenia mienia i życia cudzoziemców. Ponieważ jednak zakłady wodne i elektryczne znajdują się poza granicami „koncesyj" zagranicznych, obawiają się w dzielnicy angielskiej braku wody i światła. W Kijukuang, miejscowości leżącej na południu od Szanghaju, wybuchły rozruchy skierowane przeciwko Anglikom. Angielska kolonja w Hankau zwróciła się za pomocą radja do Londynu o pomoc. Flota angielska na Jangtse została zmobilizowaną. Wszystkie okręty otrzymały polecenie, by skoncentrowały się koło Hankau. Angielski parowiec „Dispatch" zawinął do Szanghaju z nowym posłem angielskim dla Chin, Lampsonem. Znajdujący się na okręcie marynarze zostali wysłani natychmiast do Hankau.

Nowa ta sytuacja w Chinach odbiła się głośnem echem nietylko w prasie angielskiej, ale też i w parlamencie. Macdonald interpelował rząd o sytuacji w Chinach. W odpowiedzi zaznaczył Chamberlain, że gabinet jeszcze nie powziął ostatecznych decyzyj i dlatego prosił o powtórzenie interpelacji w przyszłym tygodniu.

Na horyzoncie politycznym

Niewyjaśniona sytuacja w Rumunji

Król Ferdynand wystosował z łoża choroby pismo do prezydenta ministrów generała Averescu, by koniec położyć wszystkim pogłoskom niepokojącym opinję publiczną i z naciskiem podkreślić, że wszystkie dotychczasowe decyzje utrzymane zostaną w mocy. W liście tym zaznacza dalej król, że w interesie ojczyzny zerwał wszystkie osobiste węzły, łączące go z kochanym synem, z powodu jego nieszczęśliwej natury. Wreszcie wyraża nadzieję, że wszystkie siły narodu zgrupują się koło tronu, ponieważ czyny i postanowienia króla są w zgodzie z ustawą i służą tylko interesom monarchji i państwa.

W międzyczasie przybyła już do Europy królowa Marja wraz z następcą tronu Mikołajem i księżniczką Ileaną. W Paryżu spotka się najprawdopodobniej z profesorem Jorgą, który wyjechał do Paryża, by doprowadzić do skutku pojednanie się księcia Karola z umierającym królem Ferdynandem. Jak wiadomo, Jorga był wychowawcą księcia i uchodzi za głowę stronnictwa sprzyjającego Karolowi, a niechętnego regencji królowej Marji. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył prof. Jorga, że akt z 4 stycznia br. jest właściwie nieprawny gdyż książę Karol został zmuszony do rezygnacji z praw następcy tronu. Zdaniem prof. Jorgi, musi książę Karol uprosić króla o zezwolenie, by go mógł odwiedzić. Musi dalej rozstać się z kobietą, z którą prowadzi niemoralne życie w Paryżu i powrócić do swojej prawnej małżonki, księżniczki Heleny, która w całym kraju cieszy się wielkiem poważaniem. Książę Karol musi też za pośrednictwem prasy oświadczyć, że nie żywi żadnych awanturniczych planów i nie ma wcale zamiaru obwołać dyktatury i rządzić bez parlamentu. Tylko pod tymi warunkami może książę Karol liczyć na poparcie w Rumunji i na inne uregulowanie następstwa tronu.

Radicz gwałtownie atakuje Pasicza

Przywódca kroackiej partji chłopskiej Stiepan Radicz atakuje w swoim organie bardzo gwałtownie byłego prezydenta ministrów Mikołaja Pasicza. Radicz utrzymuje, że komisja parlamentarna, wydelegowana celem przeprowadzenia śledztwa w aferach korupcyjnych, syna Pasicza, wykazała tegoż winę ponad wszelką wątpliwość. Jednakowoż nietylko młody Pasicz jest winnym, lecz winę ponosi także jego ojciec Mikołaj Pasicz i byli ministrowie Jankowicz i Stojadinowicz, którzy popierali w radzie ministrów brudne interesy młodego Pasicza. Parlament musi pociągnąć tych ministrów do sądowej odpowiedzialności a młodego Pasicza natychmiast oddać do więzienia.

Radicz oświadczył dalej, że od swych żądań absolutnie nie odstąpi, chociażby z tego powodu gabinet Uzunowicza musiał się podać do dymisji. Jeśli Uzunowicz i uczciwa część partji radykalnej nie zechcą wspólnie z kroacką partją chłopską zwalczać korupcji, wówczas partja Radicza połączy się z opozycją, celem obalenia rządu i rozpisania nowych wyborów.

IZAK LEWIN

Nietradycyjni Makabeusze...

(Dokończenie).

Był czas, kiedy naród nasz uwielbiał, jak każdy inny, siłę fizyczną. Był czas, kiedy ideałem każdego młodzieńca judejskiego było stać się mocarnym i walecznym, by móc walczyć w obronie ziemi i rodziny. Było to wtedy, gdy żyli sobie synowie Izraela na żyznej glebie palestyńskiej, otoczeni z wszech stron zawistnymi o bogatą ziemię sąsiadami. Szedł mężny ludek w bój z pieśnią na ustach, z pieśnią o wszechpotężnym Panu Zastępów, którego niepokonana prawica dopomoże mu do zwycięstwa. Powstał cały zastęp siłaczy i bohaterów przed których niezrównana siła korzyły się wszystkie czoła. Zgromił Samson Felistyńczyków i pierzchła nawalnica wrogów Izraela, który zbawcę na sędziowskim posadził tronie. Pokonał Dawid Goljata, więc koroną królewską wynagrodził go wdzięczny naród... Duch to biblijny, co krwią pachnie, mocą tchnie, wojną grzmi...

Zmieniło się wszystko, skoro lud poszedł w golus. Na wygnaniu nie pora i nie sposobność była do walk się sposobić. Trza było gdy upragniony ciągle powrót do ojczyzny nie następował, pracować umysłem, by nie zagasła pamięć o utraconym skarbie ziemi macierzyńskiej. Wyzwolił się tedy na wygnaniu swoisty duch narodu, który ongiś był własnością nielicznych wybranych jednostek. Bo porzucili Żydzi myśl o orężu, gdy on się już na nic zdać nie mógł. I tak zszedł do grobu niepowrotnie naród miecza, by ustąpić miejsca nowonarodzonemu narodowi książki. Powstał nowy, golusowy Izrael!

Ten naród książki dla zbrojnych czynów Makabeuszy zrozumienia mieć nie mógł. Bo jakże to? Czyż ich należało stawiać za wzór młodym generacjom? Czyż oni mieli być przykładem? Czy ich trza było naśladować? Nie; ideałem Żyda przestał już być mężny Juda Makkabi stał się nim — uczony mędrzec, ze zwojem pergaminowym w ręce, z wielkim foljantem pod pachą. Ot, w tej różnicy celów i kiej dopatrywać się można przyczyny niedocenianla zasług Hasmonejczyków w naszej literat. golusowej. Bo czemś obcem stał się walczący orężem w obronie swego narodu powstaniec pochyłonemu nad księgą mędrcowi. Jakże więc mógł on go sławić?

Jest to jedna z najbardziej znamiennych cech Talmudu i tradycji, że nie gloryfikuje siły. Nawet każdy bohater biblijny, który żył w świecie walk, wojen i broni przemienia się w Talmudzie czy Midraszu w myśliciela, w świętego, w ascetę. Znana to rzecz. Tak stało się z Dawidem, którego tradycyjna wyobraźnia przedstawia nam nie jako nieustraszonego wodza krwiożerczych wojsk, lecz jako piewcę boskiego, jako poetę grającego na najczulszych strunach ludzkich serc I - rzecz dziwna i uwagi godna - jemu to, Dawidowi wkłada średniowieczny Midrasz w usta owe głębokie słowa o istocie siły, które warto by wyryć złotemi głoskami na sztandarze nowoczesnej ludzkości: „Czyż ten jest bohaterem" — powiedzieć miał pogromca Goljata — „który widzi bezbronnego nad brzegiem przepaści i zrzuca go w otchłań, albo kto widzi towarzysza na szczycie góry i spycha go w dół? Czyż to jest siła? Nie; więc kogóż nazwać bohaterem? — Tego kto widzi bliźniego, jak spada w przepaść i chwyta go za rękę, by go uratować, lub tego, kto widzi, jak runął ktoś w otchłań i wyciąga go, by mu życie ocalić!"

Pod tą dewizą wychowywało się żydostwo przez ostatnie wieki. Taka nastąpiła metamorfoza pojęcia siły i bohaterstwa w ciągu długiej tułaczki przez różnych panów kraje. I nie byli bohaterami tego pokroju Makabeusze, ni ich druhowie. Naturalnie: żadnej ujmy im to nie przynosi, wcale przez to ich zasługa mniejszą się nie staje, ale jednak tradycyjnymi oni u nas nie są. Bo nie jest więcej u nas tradycyjną cześć dla siły fizycznej. Już odwykliśmy od walk i bitew przez dwa tysiąclecia!

* * *

I kiedy dziś uroczystości chanukowe przywodzą nam w żywą pamięć szlachetne postacie rodziny hasmonejskiej, nasuwa mi się pytanie: Kto wie, czy nie zawcześnie jeszcze sławić nietradycyjnych Makabeuszy? Wszak jeszcześmy w golusie, wszak dopiero jutrznia świtać zaczyna po głębokiej nocy, a do światła jeszcze daleko daleko...

Komedja węgierskich wyborów, a restauracja Habsburgów

Dnia 8 bm. odbędą się wybory w 96 okręgach wyborczych dających 100 mandatów. W tych okręgach wyborczych wybory są zupełnie jawne. Bethlen liczy się z tem, że w 60 okręgach przeprowadzi swoich posłów, ponieważ przeciwko rządowym kandydatom opozycja nie wysunęła kandydatów własnych. Do tych rządowych kandydatów, których mandaty są zapewnione, należą przedewszystkiem ministrowie oraz hrabia Apponyi.

Opozycja jest w swojej agitacji krępowana na każdym kroku, Kandydatów jej zamyka się do więzienia, a zgromadzenia wyborcze na które rząd nie udziela zezwoleń, rozwiązuje się. Najgoretsza walka rozgrywa się obecnie w Debreczynie, gdzie przeciwko posłom republikańskim wystąpił do walki wyborczej sam Bethlen, który wszystkie sprężyny puścił w ruch, by zdobyć mandat. M. in. nagle odkrył Bethlen swoje serce dla Żydów i odwiedził rabinów dobreczyńskich. Niewiadomo tylko, czy mówił z nimi o numerus clausus oraz czy opowiadał im o swoich sprzymierzeńcach, rasowych antysemitach z pod znaku Gömbösa.

A Habsburgowie zacierają ręce z radości i przygotowują się do objęcia rządów. Prasa donosi, że naczelnik państwa Horthy i premjer Bethlen odwiedzili onegdaj arcyksięcia Józefa, by z nim omówić, w jaki sposób nowo obrany parlament ma przystąpić do wyboru króla węgierskiego. Z drugiej strony Stefan Rakowski wyjechał do byłej cesarzowej austrjackiej i królowej węgierskiej Zyty, a do Budapesztu przybył książę Parmy brat Zyty. Jednem słowem, Habsburgowie pracują na wszystkich frontach.

Rokowania Moskwy z państwami bałtyckiemi

Rokowania Moskwy z państwami bałtyckiemi o zawarcie traktatu przyjaźni i neutralności utknęły na razie na martwym punkcie. Pierwsza wycofała się Łotwa, a krok ten wywołał wielkie wrażenie. Spodziewają się, że inne państwa bałtyckie poddadzą swoją dotychczasową orjentację rewizji. Także Litwa, która tak głośno roztrąbiła po świecie zawarcie paktu gwarancyjnego z Moskwą, niebardzo miłego doznała zawodu. Oto litewscy delegaci wrócili z Moskwy do Kowna, z pustymi rękoma, nie mogąc doprowadzić do skutku traktatu handlowego, gdyż sowiety nie chciały udzielić Litwie żadnych koncesyj na polu gospodarczem.

Co się nosi w Paryżu?

(Od naszej korespondentki paryskiej)

Paryż, z końcem listopada.

Chwilowo w dziedzinie mody moment spokoju. Sezon jesienny i zimowy odnośnie do sukien spacerowych i wizytowych już się skończył, sezon wielkich toalet wieczorowych jeszcze się nie rozpoczął. Kupcy zagraniczni i prowincjonalni nabyli już modele i rozjechali się z niemi po świecie. Możemy więc skonstatować stan mody obecnej.

Przedpołudniem widać głównie płaszczyki wełniane, przeważnie proste i wąskie z kołnierzami futrzanemi (marszczone z cienkich futer, szalowe z puszystych, proste z futer o dłuższym włosie dobrze wyglądają) i futra sportowe, paskiem skórzanym ściągnięte, do tego suknie z trykotu wełnianego. O kostjumach i płaszczach spacerowych pisałam już w jednym z poprzednich listów.

W kolorach jedynie pewna zaszła zmiana. Kolory czerwone, tak masowo stosowane jesienią, sprzykrzyły się już, i eleganckie panie raczej ciemno się na ulicę ubierają.

Mnóstwo sukien i czarnych aksamitnych kostjumów. Do tych ostatnich noszą jasno popielate, lub nawet białe kasaki. Zestawienie czarnego z białem wciąż bardzo modne, a kolor czarny, który właściwie nigdy nie przestał być modny, odgrywa znów wielką rolę. Ktoś dowcipny zauważył, że zeszłego roku każda modnisia posiadała jedną suknię czarną, tego roku musi mieć przynajmniej cztery. Czarne crepe satin, aksamit, breitszwanc, mora i koronka czarna, służą na toalety wieczorowe i spacerowe.

Wełniane suknie noszą w tonach ciemnych, bleu de nuit, corrinthe, ciemno brunatnych itd. Suknie przybierają głównie klamrami i haftem. Drobne desenie z włóczki kolorowej, z włóczki i kolorowych paciorków, bukiety kolorowe krzyżykowe i petit point, oraz desenie nabijane ze strassów, ożywiają ciemne suknie.

Każdy prawie model tegoroczny zdobi jakiś pasek wąski lub szeroki, najczęściej z materjału sukni, stąd takie mnóstwo klamer najrozmaitszego kształtu i różnej wielkości. Żaboty i koronkowe kołnierze i mankiety z jasnych koronek do ciemnych sukien cieszą się wielką wziętością. Ciekawie przybrane bywają suknie z czarnych koronek. Robią je w ten sposób, że spód jedwabny bywa głęboko wycięty zwłaszcza na plecach i tylko wyprężoną koronką pokryty. Z daleka suknia taka wygląda, jak przybrana jakimś brokatem lub bardzo delikatnym haftem czarnym na różowem tle.

Dużo też widać jednokolorowych sukien wieczorowych bardzo jasnych z crepe georgette i innych lekkich materjałów.

Białe, żółte, cytrynowe, jasno orange, różowe cyklamenowe, niebieskie suknie, stanowią wspaniałe tło dla licznie reprezentowanych czarnych sukien i przez silny kontrast nadają większym zebraniom niezwykle efektowny wygląd.

—O. P.

Rozmaitości

Karin Michaëlis, pchła i niemiecki publicysta

Niedawno wygłosiła Karin Michaelis wykład w Kopenhadze. Wykład tym razem nie o kwestji małżeńskiej, lecz o wiwisekcji. Karin Michaelis oświadczyła w tym wykładzie, że kocha nietylko psy i koty lecz nawet pchle nie może krzywdy wyrządzić. Gdy widzi pchłę topiącą się w wodzie, wyciąga ją i przytula do swego serca.

Po wykładzie pusto było koło Karin Michaelis. Nikt się do niej nie zbliżył, wszyscy podziwiali ją z daleka.

Jeden tylko niemiecki publicysta miał odwagę. Przystąpił do niej, uścisnął jej rękę i towarzyszył jej przez cały wieczór.

Po trzech bezsennych nocach udało mu się wreszcie przychwycić pchłę. Była rodzaju żeńskiego i najprawdopodobniej w niebezpiecznym wieku...

Jak książę Walji nie mógł dotrzymać swego przyrzeczenia

Przed pięciu laty odwiedził książę Walji Birmę. Podczas obiadu przygrywała kapela szkockiego pułku kawalerji, a książę Walji wyraził życzenie, by każdy członek kapeli dostał szklankę wina. Kapela jednak zażądała piwa, a gdy książę chciał z każdym z muzykantów trącić się szklanką, okazało się że jeden z nich niejaki Fryderyk Deakon miał próżną szklankę, gdyż nie starczyło już piwa. Książę Walji przyrzekł, że przy najbliższej sposobności, kiedy się spotka z Deakonem, tenże będzie musiał z nim razem wypić piwo

Przypadek chciał, że książę przed kilku dniami odwiedził szpital w Streadham. Przypadkowo spotkał się tam z Deakonem, który pracuje w szpitalu jako funkcjonarjusz szpitalny. Książę kazał natychmiast przynieść piwa lecz Deakon tym razem odmówił. „Bardzo mi przykro, ale jego książęca mość spóźniła się, gdyż teraz jestem abstynentem" — brzmiała odpowiedź Deakona.

Autor, który staje się przyjacielem...

Niedawno w towarzystwie bogatych rodziców spytano się mnie, czy dobrze robią rodzice, jeśli na wszystko pozwalają dzieciom i im niczego nie odmawiają. Ojciec przechwalał się, że dzieciom swoim prawie nigdy nie kupuje zabawek, by ich nie rozpieścić i by przyzwyczaić ich do tego, że w zaułkach życia czai się zdrada i nędza.

Cóż mu mogłem odpowiedzieć? Zamiast odpowiedzi powołałem się nak siążki Juljusza Kadena Bandrowskiego. Gdybym był miljonerem wydałbym „Miasto mojej matki" i „W cieniu zapomnianej olszyny" w miljonach egzemplarzy, by książki te stały się własnością wszystkich ludzi.

Czuję, że źle przystępuję do tego sprawozdania o książce,*) które wszak zwykłą, typową miało być oceną. Mówię w superlatywach, a należałoby o niej mówić tylko prosto, bez patosu. Mimowoli jednak słowa nabrzmiewają miłością, bo chciałoby się wyciągnąć rękę do autora i, chociaż się go nie zna osobiście, powiedzieć mu: „Kochany panie, jestem i pozostanę najszczerszym twym przyjacielem!"

Jest to może jedynie możliwa forma przyjaźni. Przyjaźń między ludźmi, którzy się osobiście nie znają, którzy może nigdy się nie zetkną. Są książki, które rzucają pomost pomiędzy samotnymi ludźmi, które mówią od człowieka do człowieka.

A przecież miałem napisać typową ocenę. A więc oddajmy cesarzowi co jest cesarskie a wielkiemu literatowi — pochwały pachnące literaturą. Podziwiajmy tę niezwykłą prostotę, która jest najsubtelniejszym, najwyszukańszem wyrafinowaniem. Mówmy o tem, jak to Bandrowski zwykłymi, prostymi środkami osiąga maksimum ekspresji. Mówmy — ale poców o tem mówić, wszak strona artystyczna odrazu rzuca się w oczy, do każdej przemówi wrażliwości.. Ponad walory artyzmu wypływa serce, które wprost do naszego przemawia serca

Wspomnienia pisze się zwykle u schyłku żywota, gdy się już jest niezdolnym do wielkich czynów w życiu. Bandrowski pisze teraz powieść o nafcie, czy węglu, w każdym razie opowieść o ludzkiej pracy. A te wspomnienia z lat młodych są, być może ucieczką poety od ohydy dnia dzisiejszego. Znudziło go może to nasze życie współczesne, pełne swarów, intryg, oszczerstw, nikczemnych podjazdów i morderczych zasadzek i dlatego cofnął się do krainy, gdzie panuje — matka. Kraj lat dziecinnych. Epoka w naszem życiu, kiedy się kształtowała nasza świadomość, kiedy dusza nasza urastała w siły.

Są ludzie, którzy pamiętają jeszcze ten Kraków, o którym tak rzewnie pisze Bandrowski. Pamiętają jeszcze te wyścigi na które przychodził p. Juljusz Kossak, pamiętają jeszcze ten dom, w którym pan fryzjer Finkiel pachniał swym lustrzanym sklepem fryzjerskim. Pamiętają jeszcze te czasy, kiedy to walczono o powszechne prawo wyborcze. Są to jednak tylko zewnętrzne ramy wydarzeń, które autor wypełnia najosobistszą swoją treścią. Taka wzruszająca do łez opowieść o śmierci Tańczusia, nietylko w Krakowie mogła się wydarzyć...

Tylko po latach pełnych męki zrodzić się może chwila zadumy, kiedy pytamy się: „Co jest ważniejszem: czy trjumf, czy lęk pokorny?" Czy rozwaga zwycięska — czy miłość przerażona?" A my z autorem powtarzamy, że „zdaje się nam coraz częściej, że więcej słychać prawdy w cieniu zapomnianej olszyny, — niż na drogach wstrząsanych gonitwą".

Tylko gdy się wsłuchujemy w serce matki, możemy zrozumieć wewnętrzny rytm opowiadania o polityce. Gdyby ci ludzie, którzy decydują o losach wojen, w ciszy swych gabinetów mogli wsłuchać się w serce matki, napewnoby do wojny nie doszło.

Serce matki... Ileż to razy o niem zapominamy. Zwycięża brutalny egoizm życia, a wówczas zapominamy o imieninach matki, chociaż kto wie, może to są jej imieniny ostatnie...

Kaden- Bandrowski, pisząc teraz swoją wielką powieść o ludzkiej pracy i ludzkiej krzywdzie usysał bicie serca matki. I dlatego kończy ostatni swój szkic słowami:

„Człowieku nieznanej doli, mowy i przygody: idę ku tobie teraz przez ziemię, wodę, ogień — przez cały świat. Nie ustanę, nie spocznę, nie wytchnę, póki z pod pokładu nie zawołasz ku mnie, twarz od ognistej czeluści odwróciwszy:

— Mój bracie!..."

M. Kanfer.

*) „W cieniu zapomnianej olszyny". Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Polski przemysł hutniczy a Międzynarodowy Kartel Stalowy

Dokończenie*).

Dzięki temu wzrostowi eksportu polski przemysł hutniczy pracuje obecnie całą parą, w ostatnich tygodniach uruchomił 2 dalsze wysokie piece i jest już dziś zaopatrzony na szereg miesięcy w zlecenia, które pozwalają w całości wykorzystać obecną zdolność produkcyjną. W razie dalszego wzrastania eksportu w dotychczasowem tempie będzie przemysł ten musiał przystąpić do uruchomienia dalszych wysokich pieców i wszystkich tych zakładów lub oddziałów, które w czasie zeszłorocznego kryzysu zostały unieruchomione.

Ta nadzwyczajna konjunktura, jaką przeżywa obecnie polski przemysł hutniczy, tłómaczy zarazem dlaczego nie śpieszy się on wcale z rozpoczęciem rokowań w sprawie przystąpienia do Międzynarodowego Kartelu Stalowego, lub w sprawie utworzenia kartelu środkowo-europejskiego. Podział kwot produkcyjnych między członków Kartelu Międzynarodowego nastąpił — jak wiadomo — na podstawie produkcji tych członków w pierwszym kwartale bieżącego roku. Ta produkcja nie mogłaby absolutnie służyć za podstawę wyznaczenia kwoty produkcyjnej dla polskiego przemysłu hutniczego, gdyż w tym czasie sytuacja jego była najniepomyślniejsza. Za podstawę do wyznaczenia kwoty będzie przeto musiał być przyjęty okres, bezpośrednio poprzedzający okres rokowań. Im później przeto rozpoczną się te rokowania, tem korzystniejsza będzie sytuacja polskiego przemysłu hutniczego, tem większą i bardziej odpowiadającą jego zdolności produkcyjnej będzie mógł uzyskać kwotę. Polski przemysł hutniczy korzysta przeto obecnie z nadarzającej się konjunktury, by jaknajbardziej zwiększyć swą produkcję i wzmocnić swe stanowisko, i w ten sposób zapewnić sobie także odpowiednią pozycję w Międzynarodowym Kartelu z chwilą przystąpienia do niego.

Obok tej głównej i merytorycznej przyczyny powodującej wielką rezerwę polskiego przemysłu hutniczego w kierunku wiązania się w chwili obecnej z jakimkolwiek kartelem, wspomnieć należy jeszcze o drugiej przyczynie bardziej formalnej natury. Oto bowiem dla ewentualnych przyszłych pertraktacyj z tym czy owym kartelem konieczną jest ścisła organizacja polskiego przemysłu hutniczego i organ któryby mógł go w pertraktacjach tych z wszelkiemi pełnomocnictwami zastępować. Zawiązkiem takiego organu jest Syndykat Polskich Hut Żelaznych, który jednak narazie obejmuje tylko zbyt wewnętrzny, a nadto upływa z dn. 31 czerwca 1927. Koniecznym przeto warunkiem rozpoczęcia jakichkolwiek pertraktacyj kartelowych jest przedłużenie syndykatu na okres przynajmniej 5-letni, oraz rozszerzenie jego zakresu działania także i na eksport celem uchwycenia w jednej organizacji całej polskiej produkcji hutniczej. Rokowania w sprawie przedłużenia i rozszerzenia syndykatu już się rozpoczęły i są na najlepszej drodze.

Tak więc stwierdzić można, że polski przemysł hutniczy zarówno z przyczyn merytorycznych, jak i formalnych dotychczas żadnych pertraktacyj ani z kartelem Międzynarodowym ani z przemysłem hutniczym państw środkowo-europejskich w sprawie utworzenia środkowo europejskiego kartelu nie nawiązał, albowiem nie ma powodu śpieszyć się z przystąpieniem do tego, czy innego kartelu. Polski przemysł hutniczy uważa w chwili obecnej za pierwsze swoje zadanie wykorzystać w całej pełni otwierającą się przed nim konjunkturę i powiększyć produkcję swą aż do granic wydajności swych zakładów, a równocześnie wzmocnić i rozszerzyć swoje obecne ramy organizacyjne. Dopiero, gdy ten cel będzie osiągnięty, może się stać aktualną sprawa przystąpienia do środkowo-europejskiego, a ewentualnie i do Międzynarodowego Kartelu Stalowego.

ŁŁŁŁŁŁ **Dr. L. Fall.**

*) Zob. „N. Dz.“ z 3 bm.

Co prof. Kemmerer sądzi o naszych patentach?

System patentów handlowych cechuje pewna chaotyczność; misja prof. Kemmerera nie rozumie zasady, na której opiera się klasyfikacja przedsiębiorstw. Widocznie intencją było zgrupowanie największych przedsiębiorstw w rozmaitych dziedzinach handlu. Przeprowadzenie jej jest jednak co najmniej nieodpowiednie. Misja uważa

podatek od obrotu za nieodpowiedni.

Podatek od obrotu obciąża nierównomiernie przedsiębiorstwa, które mu podlegają i w ten sposób narusza podstawowe zasady zdrowego opodatkowania, a to dlatego, że zachodzą wielkie różnice pomiędzy rozmaitemi branżami handlu czy przemysłu a nawet pomiędzy poszczególnemi przedsiębiorstwami jednej branży. Ustawa sama powinna być znowelizowana gruntownie w celu uproszczenia, usunięcia prób skomplikowanych i zróżniczkowań spotykanych obecnie w ustawie. Ustawa napisana jest językiem trudnym z niepotrzebnemi powtórzeniami i zbyt skomplikowanem zróżniczkowaniem.

Zdaniem misji, wykupywanie świadectw przemysłowych powinno dotyczyć przedsiębiorstw najmniejszych. Podatek obrotowy powinien być pobierany tylko od przedsiębiorstw nie opłacających świadectw przemysłowych, czyli że żadne przedsiębiorstwo nie płaciłoby jednocześnie podatku obrotowego i za świadectwo przemysłowe.

W związku z uchyleniem podatku obrotu w stosunku do przedsiębiorstw najmniejszych, winna uledz rewizji skala cen świadectw przemysłowych. Należy dalej wprowadzić jednolitą skalę podatkową dla podatku od obrotu w miejsce zróżniczkowania opłat.

Zdaniem misji, należałoby na rolnictwo rozciągnąć podatek obrotowy, gdyż

podatek gruntowy jest za niski

i musi być w jakikolwiek sposób podniesiony. Następnie proponuje misja obowiązek Komisyj odwoławczych, aby

w ciągu 3-ch miesięcy załatwiały odwołania

i zwracały nadpłacane podatki w szybszem tempie.

Misja proponuje dalej, aby wszelkie

księgi handlowe,

o ile nawet nie są porządnie prowadzone, jednak w taki sposób, że na ich podstawie można ustalić dochód brutto przedsiębiorstw, były przyjmowane

jako dostateczny dowód.

Wytyka dalej niezgodność w definicji kupca lub agenta komisowego między kodeksem handlowym niemieckim i austrjackim a ustawą przemysłową.

Misja poddaje dalej ostrej krytyce dotychczasowy

podatek majątkowy.

Kontyngent tego podatku był za wielki a uiszczenie nakazane w zbyt krótkim czasie. Od społeczeństwa wymagano za wiele.

Sumy były uiszczane z bieżącego dochodu lub z kapitału obrotowego.

Misja krytykuje

wadliwy system podatku dochodowego.

Drugim zarzutem przeciwko polskiej ustawie jest to, że zasada wyłączenia od podatku nie jest dobrze rozważona. Klasa włościańska wskutek wysokiego minimum egzystencji nie opłaca podatku dochodowego, a art. 15 ustawy zwalnia małorolnych, posiadających nie więcej jak 15 ha gruntu. Podwyższenie minimum egzystencji od płac (2.500 zł.) i wspomniany art. 15 mają na celu jak najbardziej ograniczyć liczbę osób podległych podatkowi.

Trzeci zarzut skierowany jest przeciwko rozróżnieniu pomiędzy zapracowanymi czyli nieufundowanymi dochodami a wszelkimi innymi.

Cóż jednak po opinji tak wybitnego fachowca, gdy nasze min. skarbu mimo protestów społeczeństwa jeszcze ciągle kieruje się przy podatkach li tylko względami fiskalnymi i wygodą dla administracji skarbowej.

Echa misji profesora Kemmerera

Z wiosną r. 1927 przybędzie do Polski członek misji prof. Kemmerera p. Clark, który otrzymał od szeregu przedsiębiorstw propozycję zreorganizowania ich wedle metody memorjału.

—o-§-o—

Nasze Erynje,

czyli płać, płać, płać!

W „Myśli Nar.“ pisze Aleksander Świętochowski:

„...Wiadomo, że w mitach Grecji starożytnej istniały Erynje, boginie zemsty i kary, które ścigały winowajców, łamiących prawa Boskie i przyrodzone. Jak psy zwierza, tak one goniły nieszczęśliwca, nie opuszczając go ani na chwilę, nie dając mu najkrótszego spoczynku. Daremnie uciekał i krył się przed niemi, daremnie usiłował nie słyszeć ich dręczącego głosu, daremnie błagał o litość; one biegły za nim i znęcały się, dopóki nie uznały że odpokutował swą winę i nie odstąpiły go miłosiernym Eumenidom. Naszemi Erynjami są obecnie nakazy podatkowe. Ścigają nas wszędzie, wchodzą przez zamknięte drzwi, przez schody frontowe i kuchenne, przez skrzynki do listów, przez izdebki stróżów domów, biegną za nami pocztą, koleją, wszystkiemi drogami komunikacji, leżą na naszych stołach, w kieszeniach, wołając ciągle: płać, płać, płać inaczej będziesz zlicytowany, ogołocony ze wszystkiego, zapadniesz w nędzę. Starożytne Erynje były jednak mniej okrutne: ścigały Orestesa, który zabił matkę i Edypa, który zabił ojca i żył w kazirodztwie z matką, ale my żadnej zbrodni nie popełniliśmy i co gorsza — właśnie zbrodniarze są wolni od podatku mieszkaniowego, bo nie są meldowani, i od dochodowego, bo nie składają żadnych deklaracyj...“

Podatki w grudniu

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w grudniu br. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15 grudnia włącznie wpłata państw. podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat. i przemysłowe I.—V. kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) w ciągu grudnia nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927;

3) państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni, licząc od dnia w którym dokonano potrącenia podatku.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności

w grudniu br., tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tym miesiącu.

Produkcja ropy borysławskiej

W miesiącu październiku br. wyprodukowano i odtłoczono w kopalniach źródła Borysławskiego 4302.05 cystern dziesięciotonowych ropy borysławskiej oraz około 30 cystern t. zw. mraźnickiej górnej. We wrześniu br. wyniosła cała produkcja ropy borysławskiej i mraźnickiej górnej 4331.81 cystern, czyli produkcja październikowa prawie się od wrześniowej nie różni. Jeśli weźmiemy pod uwagę produkcję od wiosny b. r. — to wykazuje ona stopniowy spadek.

Największą ilość ropy wyprodukowały w październiku następujące firmy: Fanto 670.28, Silva Plana i Limanowa razem 607.53, koncern „Premjer“ (Premjer i Małopolski Przemysł Naftowy) 629.00 cystern, Nafta 500.43, Bracia Nobel 367.22, Galicja 350.90, Dąbrowa 309,89, Produkcja Pol. Nafty, która wykazywała od kilku miesięcy stały wzrost — spadła w październiku w porównaniu z wrześniem z 20.16 na 14.19, natomiast Polski Przemysł Naftowy wyprodukował 11.56 cystern zamiast wrześniowych 6.27.

W miesiącu październiku dowiercił się tylko jeden nowy szyb, minowicie „Mraźnica II“, należący do Braci Nobel z początkową produkcją 11 wagonów, która jednakże ustaliła się po tygodniu na 8 wagonów dziennie.

———o§o———

DYREKCJA MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO przelała do kasy skarbowej w ubiegłym miesiącu 21 milj. 800 tysięcy zł. Na poczet podatków wpłaciła kwotę 6 milj. Monopol tytoniowy wpłacił w ubiegłym miesiącu do kasy skarbowej okrągłą sumę 24 milj. złotych.

CUKIER POLSKI W ANGLJI. Na rynku angielskim panuje w dalszym ciągu mocna tendencja na cukier polski. Ceny jego wedle notowań londyńskich są następujące: kryształ polski — 18 funtów za tonę, franco pokład. Ceny te ustalone są na listopad i grudzień. Przypuszczać należy, że w terminie późniejszym cukier polski uzyska wyższą cenę.

FABRYKA „WAGON“ SPRZEDANA RZĄDOWI Na odbytem w Warszawie nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu akcyjnej fabryki „Wagon“ w Ostrowiu w Poznańskim przyjęto do wiadomości że fabryka ta została sprzedaną rządowi za sumę 37.7 miljonów fr. szwajc. płatnych w 12 ratach.

ZATARG W PRZEMYŚLE BIELSKIM zostanie prawdopodobnie załagodzony. Przemysłowcy uznają obecnie konieczność rewizji płac robotniczych. Dziś rozpoczną się w Bielsku pertraktacje przedstawicieli obu stron.

KREDYTY LOMBARDOWE. Przed paru tygodniami Rada Zawiadowcza P. K. O. uchwaliła przeznaczyć 10 milj. złotych na kredyty w lombardowe. Są one udzielane na zastaw akcji Banku Polskiego, papierów państwowych, listów zastawnych i obligacji komunalnych. Dotąd z uchwalonej sumy wykorzystano zaledwie 2,700.000 złotych. Prowincja korzystała z tego kredytu w bardzo skromnych rozmiarach, natomiast publiczność warszawska widocznie ulokowała już swe papiery wartościowe w pożyczkach lombardowych. Z tego względu w P. K. O. pozostaje dotąd do wykorzystania 7 300.000 złotych.

TARG LJOŃSKI. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia iż tegoroczny Międzynarodowy Targ Ljoński odbędzie sie w Ljonie w czasie od 7 do 20 marca 1927 r. Prospekty są do przejrzenia w biurze Izby.

Program stacyj broadcastingowych

Piątek, 3 grudnia

Warszawa (400 m) 15—15'15 Komunikat gospodarczy. 18—18'55 Koncert. 19—19'25 Pogawędka z działu: „Wśód książek“. 19'45—19'55 Nad program Rozmaitości. 20'05—22 Retransmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. **Berlin** (483, 566 m) 20 „Poskromienie złośnicy“. — Nowości. Prognoza. Sygnał czasu. 22'30—24'30 Muzyka do tańca. **Budapeszt** (556 m) 20'30 Koncert. 21'30 Muzyka kameralna. **Frankfurt** (428.6 m) 20'15 Wieczór operowy. **Londyn** (361.4 m) 19 Orkiestra. 20'30 Koncert. **Medjolan** (315.8 m) 20'45 Koncert. **Zurych** (500 m) 13'15 Giełda. 21'50 Nowości. Prognoza.

W sprawie świadectw pochodzenia z Czechosłowacji

Czy czechosłowackie świadectwa pochodzenia muszą być uwierzytelnione przez przedstawiciela dyplomatycznego lub konsularnego?

Jak wiadomo musiano dotychczas celem uzyskania cła konwencyjnego przy sprowadzaniu towarów z Austrji i Czechosłowacji przedkładać świadectwa pochodzenia, wydawane przez odnośne Izby Handlowe i świadectwa te musiały być uwierzytelnione przez przedstawiciela dyplomatycznego lub konsularnego kraju przeznaczenia. Trudności te omawialiśmy niejednokrotnie — wykazując, że jest to połączone z kosztami, co podraża tem samem towar, nadto utratą czasu, gdyż formalności te w szczególności zaś uwierzytelnienia przez placówki konsularne z powodu przeciążenia pracami administracyjnemi odnośnych placówek trwają dość długo. Utrudnia to oczywiście przywóz towarów tembardziej, że wystaranie się o te dokumenty oraz ich uwierzytelnienie zabiera dość dużo czasu.

Konwencja handlowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką z dn. 23 kwietnia 1925 r. ogłoszona w Dz. U. R. P. Nr. 111 z dnia 6 listopada 1926 r. zawiera w tym kierunku ułatwienia, albowiem art. 15 po wyższej konwencji opiewa, że świadectwa pochodzenia „będą mogły być uwierzytelnione przez przedstawiciela dyplomatycznego lub konsularnego kraju przeznaczenia“. Z powyższego brzmienia wynika wyraźnie, że świadectwa pochodzenia nie muszą być, uwierzytelnione, bo gdyby konwencja stała na tem stanowisku, byłaby wyraźnie użyła słowa „musiały“, a nie „mogły“. Mimo wyraźnego brzmienia, nie pozostawiającego żadnych w tym kierunku wątpliwości, odmawiają urzędy celne uznania świadectw pochodzenia, niezaopatrzonych uwierzytelnieniem polskiego konsulatu, narażając w ten sposób strony na wielkie straty, gdyż nie mogą korzystać z cła konwencyjnego. Tendencją stron przy zawieraniu powyższej konwencji było zwolnić narazie interesowanych od obowiązku uwierzytelnienia świadectw pochodzenia, pozostawiając sobie równocześnie furtkę — w ten sposób, że ewentualnie w razie potrzeby uznanej przez obie strony, będą świadectwa pochodzenia „mogły“ być uwierzytelnione. Nie wynika jednak z tego, by w myśl art. 15 obecnie musiały być świadectwa pochodzenia uwierzytelnione. Należałoby przeto bezzwłocznie w drodze okólnika zawiadomić urzędy celne, by w tym kierunku nie czyniły trudności, nie narażały stron na straty i nie żądały uwierzytelnienia przy świadectwach pochodzenia z Czechosłowacji. **Dr. Lampel.**

Obecna faza sprawy Schwarzbarta

Proces odbędzie się w lutym. — Wywiad z obrońcą Torresem.

W związku z ostatnim listem obrońcy Schwarbarta adwokata Torres do sędziego śledczego, którego treść podaliśmy w tych dniach, adwokat Torres w wywiadzie z przedstawicielem ŻAT-a udzielił następujących informacyj:

„Zgodnie z tem, co pisałem do sędziego śledczego powtarzam, że świadkowie obrony niezbicie stwierdzili winę Petlury, żadni więc świadkowie powodu cywilnego nie będą w stanie odwołać tych faktów. Obecnie zajęty jestem techniczną organizacją procesu, a więc studjuję dokładnie dokumenty, przygotowuję listę świadków, którzy będą przesłuchani podczas rozpraw sądowych itd. Zaprosiłem do współpracy w procesie Schwarzbarta panią Weill-Goudschaux, adwokatkę przy Sądzie Apelacyjnym.

P. mecenas Torres zamierza zawezwać, jako świadków kilka wybitnych osobistości, których nazwiska nie można narazie wymienić. Ponieważ chodzi tu o sprawę ogólno-ludzką i żydowską zawezwane będą przed sąd zarówno osobistości z obozu radykalro-postępowego, jak i zachowawczego. Wśród świadków będą również dawni ochotnicy-Żydzi w armji francuskiej, koledzy Schwarzbarta oraz p. Bernard Lecache, który, jak wiadomo, gromadził ostatnio dużo materjałów o pogromach żydowskich na Ukrainie.

Przewodniczącym trybunału będzie pewnie sędzia Langier lub Warrein. Sprawa nie odbędzie się przed lutym. Co się tyczy Schwarzbarta, znosi on mężnie pobyt w więzieniu. P. Torres i pani Goudschaux odwiedzają go często, obecnie Schwarzbart jest zajęty pisaniem swego życiorysu. Zdaniem adwokata Torresa jedynym wynikiem procesu może być uniewinnienie Schwarzbarta. Obrona dołoży starań, aby sąd zrozumiał dramatyczny czyn Schwarzbarta, jako skutek cierpień i prześladowań, które znosili jego bracia. Fakty te wywołały w nim pełną goryczy namiętność, która całkowicie go opanowała.

W końcu swego wywiadu mecenas Torres oświadczył: Dumny jestem z tego, że jestem upoważniony do obrony Schwarzbarta, który jest wyrazem martyrologji rasy żydowskiej.

WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

Uroczystości jubileuszowe Żyd. Funduszu Nar. w Jerozolimie

Jerozolima. (ŻAT) Onegdaj odbyła się w gmachu kina „Zion“ imponująca uroczystość w związku z jubileuszem dwudziestopięciolecia Keren Kajemeth.

Na uroczystości przewodniczył M. M. Usyszkin. Płomienną mowę wygłosił Ch. N. Bialik. Na uroczystość przybyli przedstawiciele różnych instytucyj żydowskich oraz reprezentant rządu palestyńskiego, który złożył żydowskiemu Funduszowi Narodowemu życzenia dalszej owocnej pracy. Zarząd Główny Keren Kajemeth otrzymał telegramy powitalne z różnych zakątków świata.

Pułk. Wedgwood o Palestynie

Pp. Bundowcom do pamiętnika.

Na konferencji prasowej we Wiedniu oświadczył m. in. pułkownik Wedgwood, przebywający obecnie we Wiedniu w drodze powrotnej z Palestyny, że nie rozumie socjalistów zwalczających ideę odbudowy Palestyny. Wedgwood zobrazował społeczną strukturę kolonij żydowskich w Palestynie i stwierdził, że w Palestynie tworzy się nowe formy społeczne. Uważa, że eksperymenty palestyńskie mają wielkie znaczenie dla socjalizmu na całym świecie. Jeśli nawet nie da się uniknąć w Palestynie walki klasowej, to jednak daje się zauważyć współdziałanie między kapitałem a pracą, która walkę klasową ogranicza do minimum. Życzę, zakończył Wedgwood, by przywódcy partyj socjalistycznych zwiedzili Palestynę i zaznajomili się z pracą sjonistyczną. Wówczas wrócą zwolennikami sjonizmu.

Onegdaj wygłosił Col. Wedgwood — który był, jak wiadomo, ministrem w gabinecie Macdonalda, odczyt we Wiedniu na temat: „Czego oczekujemy od żydowskiej Palestyny“? Mowca zaznaczył, że dumny jest jako Anglik z współpracy z Żydami przy odbudowie Palestyny. Cały świat może się uczyć w Palestynie jak należy pracować. Jest to

praca dobrowolna a nie jak w Rosji przymusowa i na tem polega wielkie jej znaczenie.

Konsul polski w Palestynie p. Hubicki

zwiedza kolonje żydowskie

Jerozolima. (ŻAT) Konsul Generalny Rzeczpospolitej Polskiej dr. Hubicki w towarzystwie członka egzekutywy sjonistycznej p. Kalwarys kiego odbył podróż po dolinie Izrael i Galilei.

Zwiedzili oni i zbadali dokładnie kolonje żydowskie założone przez Keren Hajessod na gruntach Keren Kajemeth i inne osady żydowskie w okręgu Górnej Galilei, między innemi zwiedzili oni Tel Chaj, Kefar Giladi oraz Metule.

Żydzi amerykańscy, a odbudowa gospodarcza

Żydów wschodnich

Niedawno wrócił do Berlina z Ameryki naczelny dyrektor „Jointu“ dr. Bernard Kahn. W wywiadzie dziennikarskim oświadczył on, że ostatnia kampanja Jointu obejmuje jedną trzecią ofiarodawców, którzy uczestniczyli w akcji pomocy w latach wojny, lub w pierwszych latach po wojnie. Szczególnem powodzeniem cieszą się akcje, które mają na celu pomoc dla całych odłamów społeczeństwa, jak polepszenie sytuacji Żydów w Rosji i odbudowa życia gospodarczego Żydów we wschodniej Europie.

Co poselstwo sowieckie w Warszawie sądzi

o antysemityzmie rosyjskim?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 2. 12. (Sin) W związku z pogłoskami rozsiewanemi przez prasę o pogromach żydowskich na Ukrainie sowieckiej, wasz współpracownik zwrócił się do poselstwa sowieckiego i otrzymał następujące informacje:

Gdyby poselstwo miało dementować wszystkie pogłoski o pogromach żydowskich na Ukrainie, musiałoby się zamienić w urząd, zajmujący się jedynie i wyłącznie zaprzeczaniem fałszywym pogłoskom. Pogłoski te fabrykowane są wyłącznie przez emigracyjne pisma rosyjskie i są zarazem pobożnem życzeniem emigracji. Poselstwo nie zaprzecza temu, że w Rosji panuje antysemityzm, ale antysemityzm w Rosji jest pozostałością z czasów carskich kontynuowaną przez Petlurę, Denikina i ich sojuszników. Rząd rosyjski ma jednak dość siły i dość odwagi moralnej, by nie dopuścić do tego, by antysemityzm odegrał znaczną rolę w życiu publicznem SSR.

———o-§-o———

ODROCZENIE BUDOWY PORTU W HAJFIE. Rząd palestyński odroczył roboty około budowy portu w Hajfie na czas nieokreślony. Oficjalnie donoszą, że stało się to na skutek nieuchwalenia dotąd pożyczki dla Palestyny przez parlament angielski. Pozatem panuje przekonanie, że rząd angielski nie chce się na razie angażować ekonomicznie w Palestynie, dopóki nie będą ustalone stosunki polityczne.

WIELKA WYSTAWA PALESTYŃSKA W NOWYM JORKU. Zarząd wystawy Bliskiego Wschodu w Tel Awiwie nawiązał kontakt z kierownictwem akcji Keren Hajessod w Ameryce celem urządzenia w Nowym Jorku wystawy produktów palestyńskich.

Wesoły kącik

PRETENSJONALNY

— Przeczytaj tylko, jak grzecznie redaktor pisze: bardzo mu przykro, że z powodu braku miejsca zmuszony jest niestety zwrócić mój rękopis.

— Ależ! Tak oni zawsze piszą! W tę „wielką przykrość“ wierzę tylko wtedy, gdy na papierze widzę ślady łez.

NOWY DYREKTOR

— Z okazji awansu Pańskiego na naszego dyrektora, dajemy Panu 12 akcyj.

— Ale chyba nie z naszego przedsiębiorstwa?

DOKŁADNA DJAGNOZA

Petent o posadę rządową musi poddać się badaniu lekarskiemu. Lekarz opukuje go dokładnie, potem pyta: „Na co umarł Pański dziadek?“ — „Ach, tego niestety już nie pamiętam. Ale wiem napewno, że to nie było nic poważnego“.

Wiadomości z kraju

WIŚNICZ. (Kor. wł.). **Ruch sjonistyczny. — „Rozwojowe“ próby. — Przed wyborami do Rady miejskiej. — Gdzie już nie kradną.**

Ruch sjonistyczny rozwija się ostatnio w naszem miasteczku bardzo intenzywnie. Stow. młodzieży „Ha szomer“ jest bardzo ruchliwe i okazuje dużo inicjatywy. Liczba członków z każdym dniem wzrasta. Ostatnio zorganizowaliśmy Komitet Lokalny org. sjon. Wegetująca do niedawna bibljoteka uległa pod kierunkiem tow. L. Hofstätterówney gruntownej reorganizacji. Komisja Ż. F. N. rozwinęła z okazji Tygodnia Jubileuszowego żywą propagandę. Wszystkie przeszkody jakie nam stawia klika rabinacka, na nic się nie zdadzą. Dzieje się wprost przeciwnie, gdyż brzydkie jej sztuczki tylko przysparzają nam nowych sympatji.

Osławiony awanturnik tutejszy, który uważa się za „inteligenta“, pracuje usilnie nad przeszczepieniem haseł rozwojowych do Wiśnicza. Atoli opinja publiczna wie dobrze, co ma o nim myśleć. „Rozwój“ nie napotka w Wiśniczu na grunt podatny.

Na skutek reskryptu Województwa przygotowuje komisarz rządowy w gminie tutejszej listy wyborców z czterech kół, które zostaną w najbliższych dniach wyłożone do publicznego wglądu.

Wielkie wrażenie wywołało u nas przed kilku dniami aresztowanie pod zarzutem kradzieży starszego dozorcy tutejszego Zakładu karnego Józefa Kukli, który ma już za sobą 32-letnią służbę w Zakładzie karnym. Popełniał on systematyczne kradzieże na szkodę Skarbu państwa, a doniesienie o tem złożyła własna jego żona. Kukla uchodził powszechnie za wielkiego służbistę i wkrótce miał przejść na emeryturę.

TYCZYN. (Kor. wł.). **Z życia sjonistycznego i kulturalnego. — Żydożerczy nauczyciel.**

Po blisko dwuletniej nieczynności zostało onegdaj reaktywowane stow. „Beth Jehuda“. Należy się spodziewać, że przystąpi ono teraz do wydatnej pracy i ożywi życie sjonistyczne naszego miasteczka. Na walnem zgromadzeniu wybrany został następujący wydział: pp. Raab, Silberberg, Garfunklówna, S. Tuchman, Karpfówna, F. Wildmanówna S. Tenzer, Tenzerówna, R. Steinmetz, S. Schneeweiss, S. Scharf. Wybrany prezesem p. Józef Eisen godność tę złożył, nie chcąc jej komulować z godnością prezesa Komitetu Lokalnego org. sjon.

Ubiegłej soboty odbyło się zgromadzenie sprawozdawcze z ostatniego zjazdu krajowego w Krakowie. Referaty wygłosili tow. Menachem Silberberg i Józef Eisen.

Ruchliwa sekcja dramatyczna stow. „Beth Jehuda“ wystawiła ostatnio operetkę „Jankele“ w sali „Sokoła“. Gra amatorów wypadła doskonale. Na szczególne wyróżnienie zasługują pp. Garfunklówna, Raab i Eisen.

Kierownikowi tutejszej szkoły ludowej p. Różkiewiczowi pragniemy zwrócić uwagę na nauczyciela p. Jakóba Majkę który w szkole pozwala sobie na nietaktowne żydożercze uwagi podczas nauki.

SKOCZÓW NA ŚLĄSKU. (Kor. wł.).

Praca nad krzewieniem sjonizmu postępuje ze zdwojoną energją. Przedewszystkiem zreorganizowano „Żyd. Stowarzyszenie kulturalno- oświatowe Haszachar“, którego prezesem został wybrany p. Brunon Karfiol. Regularnie odbywają się wieczory z referatami, dotyczącymi wszystkich spraw kulturalnych i gospodarczych. Komitet lokalny Org. sjon. pracuje stale nad wzmocnieniem organizacji i zyskaniem funduszów, które ostatnio silnie wzrastają. W każdym żydowskim domu Skoczowa i okolicy znajduje się puszka K. K. L. — Mimo złych ekonomicznych warunków które się Żydom skoczowskim bardzo dają we znaki, zauważyć można wzmocnione zainteresowanie aktualnemi sprawami żydowskiemi. Z przykrością jednak należy stwierdzić, że żydowskie dzieci szkolne nie mają odpowiedniego nauczyciela religji żydowskiej — uczy bowiem ośmdziesięcioletni starzec, ponieważ gmina wyznaniowa dotychczas nie przyjęła nowego nauczyciela. Rabina w gminie niema.

———o-§-o———

DAR PIŁSUDSKIEGO DLA UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO. Marsz. Piłsudski złożył podczas swego niedawnego pobytu we Wilnie sumę 2400 zł. na rzecz uniwersytetu im. Stefana Batorego. Suma ta wpłynęła już do kasy uniwersyteckiej.

STAŁA DELEGACJA ZJAZDÓW LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH zjeżdża się w Krakowie na posiedzenie w d. 12 bm. Na tem posiedzeniu ma Delegacja m. in. podjąć kroki przygotowawcze do najbliższego Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, mającego się odbyć w Wilnie za dwa lata.

NOWY KIEROWNIK ODDZIAŁU NARODOWOŚCIOWEGO W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH. W najbliższym czasie ma nastąpić nominacja, nowego kierownika departamentu narodowościowego w ministerstwie spraw wewnętrznych. Miejsce dawnego kierownika p. Lisiewicza zajmie major Suchenek, kierownik sekcji narodowościowej przy drugim oddziele sztabu generalnego.

KWIATKI BIUROKRATYCZNE. Dnia 8 czerwca 1921 r. zwróciła się organizacja „Ceire Zion“ w Kielcach do starosty kieleckiego z prośbą o pozwolenie urządzenia zgromadzenia. Starosta prośbie odmówił. Organizacja wniosła rekurs do Województwa. Dopiero w ubiegłym tygodniu, a więc po pięciu latach, otrzymał dawny prezes organizacji p. Strawczyński za pośrednictwem Starostwa pozwolenie od wojewody na urządzenie zebrania. Pozwolenie nosi datę 5 listopada br. i zostało wydane na podstawie rozporządzenia o legalizacji organizacji sjonistycznej. Warto przytem zaznaczyć, że organizacja „Ceire Zion“ z powodu fuzji z Poale Sjon- prawicą wogóle już nie istnieje.

KURNATOWSKI MA W PRZECIĄGU 5 DNI BYĆ W WARSZAWIE. Podobno obrońcy Kurnatowskiego, po zaznajomieniu się z aktami oskarżenia zawezwali Kurnatowskiego do Polski. Obrońcy wysłali specjalną depeszę do Kurnatowskiego. W odpowiedzi na to otrzymali od Kurnatowskiego zawiadomienie że w przyszłym tygodniu przybywa do Warszawy i zgłosi się u sędziego śledczego.

REWOLWER JAKO ARGUMENT POLITYCZNY. Z Wilna donoszą, że we wsi Wieczory powiatu postawskiego w czasie zebrania miejscowych Hurtków białoruskiej hromady zagaszono światła, a w pewnym momencie padł strzał rewolwerowy, raniąc funkcjonarjusza policji p. Daniłowskiego. Policja aresztowała wszystkich uczestników zebrania.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcja nie odpowiada

Ostrzeżenie!

Kanold to wyśmienity karmelek śmietankowy a jeżeli ostatnimi czasy ktoś był niezadowolony, to jedynie dlatego, że nie zważał dokładnie na napis „Kanold“ na żółtej karteczce wkładkowej. Od kilku miesięcy bowiem nieusumienny konkurent, przeciw któremu proces jest w toku, zachęcony wielkim pokupem karmelków śmietankowych **Kanolda**, podrabia tak łudząco opakowanie, format, kolor, napis pudełka oraz kartki wkładkowej umieszczając jedynie w środku słowa Kanold zgłoskę "m" zamiast "n", tak, że jedynie bardzo ostrożny konsument może tę mistyfikację zauważyć. Konsument może się upewnić przed nabyciem marnych naśladowników żądając tylko **prawdziwych Kanolda** karmelków śmietankowych, gdyż tylko te mogą zadowolnić nawet najwybredniejszego smakosza, zaś inne nie, bo **co Kanold to Kanold!**

Fabryki firmy Kanold znajdują się w Göteuborgu, Szwecja, w Paryżu, Medjolanie, Berlinie, Norymbergji, Monachium, Essen Wiedniu, Pradze i w Lesznie a zastępstwo na zachodnią Małopolskę i Śląsk, posiada firma

Ignacy Spira w Krakowie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego kochanego Ojca **Jeruchema Płaczka** serdecznie dziękują

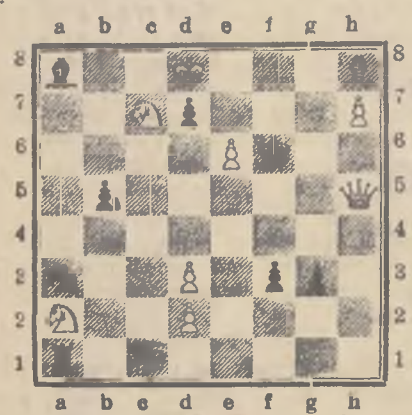
Dzieci

Dział szachowy „Nowego Dziennika"
pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 127.

Ułożył K. A. L. Kubbel.

Białe: Kd8 Dh5, Sc7, Se2 Pd2, d3 e6, h7 (8 fig).
Czarne: Kf6 Wa1, La8, Lh8, Sa3, Pb5, d7, f3, g3, (9 fig).

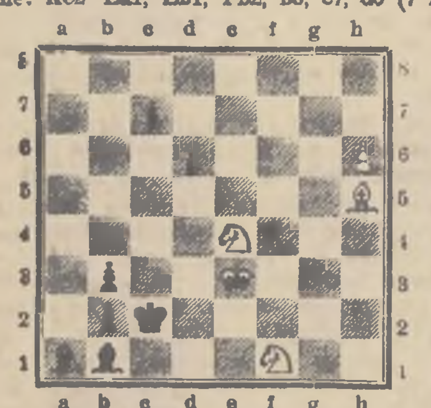


Mat w trzech posunięciach.

KOŃCÓWKA NR. 65.

Ułożył S. Filaretow (Moskwa).

Białe: Ke3, Lh5 Se4, Sf1, Ph6 (5 fig.).
Czarne: Kc2 La1, Lb1, Pb2, b3, c7, d6 (7 fig.).



Białe zaczynają i wygrywają.

W turnieju o mistrzostwo Warszawy najlepsze szanse ma Dr. Kohn, które wygrał wszystkie, dotychczas grane partje. Turniej ten dał już kilka ładnych i ciekawych partji. Jedną z nich poniżej podajemy.

Kremer. Białe:	Frydman. Czarne:
1. d2 — d4	d7 — d5
2. Sg1 — f3	Sg8 — f6
3. c2 — c4	e7 — e6
4. Sb1 — c3	Sb8 — d7
5. Lc1 — g5	Lf8 — e7
6. e2 — e3	0 — 0
7 Wa1 — c1	b7 — b6
8. c4 × d5	
9. Lf1 — d3	

Używane przez dłuższy czas, posunięcie Durasa 9 Dd1 — a4 nie daje białym żadnych namacalnych korzyści.

9....	Lc8 — b7
10 0 — 0	c7 — c5
11. d4 — × c5	Sd7 × c5
12. Ld3 — b1	Sc5 × e4
13. Sc3 — e2!	Se4 × g5

W pogoni za złudną przewagą dwóch laufrów czarne niepotrzebnie rezygnują ze świetnej pozycji skoczka na e4.

14. Sf3 × g5	Wa8 — c8?

Należało grać 14.. h7 — h6

15. Dd1 — d3	g7 — g6
16. Se2 — f4!	Dd8 — d7?

Czarne nawet nie podejrzewają o piekielnych zamiarach przeciwnika i spokojnie rozwijają się na skrzydle damy.

17. Sg5 × h7!!	Sf6 × h7!
18. Sf4 × g6!	f7 — f5
19. Dd3 — d4!	

Wygrywa ważne tempo!

19....	Le7 — f6
20. Sg6 ×	Wc8 × f8
21. Dd4 — f4	Wf8 — f7
22. Lb1 × f5	i białe z łatwością wygrały w końcówce.

Nieoczekiwana klęska faworyta!

MECZ KORESPONDENCYJNY.

Z powodu zaginięcia zeszytu z partjami meczów korespondencyjnych upraszamy wszystkich uczestników o nadesłanie wszystkich dotychczasowych posunięć, jakoteż i odpowiedzi redakcji.

Uczestnicy pierwszego meczu mogą też nadesłać pozycję po ostatniem posunięciu redakcji i swoją odpowiedź

KRONIKA SZACHOWA.

BERLIN. Turniej międzynarodowy zakończył się zwycięstwem Bogolubowa (7 punktów z 9 partji), który w drugim dniu turnieju przegrał do Grünfelda, ale następnie krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa, zdołał jeszcze wyprzedzić wszystkich rywali. Następne miejsca zajęli: Rubinstein (6 p.), Grünfeld, Ahmes. Spielmann po 5 p., Colle. List Sämisch po 3 i pół p., Holzhausen (2 i pół p.).

MERAN. Dnia 4 grudnia rozpocznie się tutaj turniej międzynarodowy. Biorą udział następujący mistrze: Bogolubow, Wierliński (Rosja), Grünfeld. Spielmann (Austrja), Przepiórka Rubinstein (Polska), Sacconi, Rosselli, Altimonda (Włochy), Tartakower, Janowski (Francja). Jates (Anglja), Colle (Belgja), Kosticz (Jugosławja) Kupczyk (Stany Zjedn.).

W drodze do Meranu bawił w Krakowie przez parę godzin mistrz Polski D. Przepiórka i rozegrał z M. Cwojnikiem kilka błyskawicznych partji z wynikiem +3, —3, =2.

SZTOKHOLM. Mecz międzymiastowy Leningrad—Sztokholm zakończył się małem zwycięstwem Rosjan w stosunku 12½:11 i pół.

DZIAŁ REDAKCYJNY.

J. H. (SZCZAKOWA): Podręcznik gry szachowej może Pan nabyć u Gebethnera i Wolfa, Kraków, Rynek Gł. Każdy czytelnik ma prawo nadesłać rozwiązanie zadań szachowych.

Z. K.: Pat jest remis.

J. R. (TRZEBINIA) H. K. i P. L. (KRAKÓW): Z powodu konkursu zadań rozpatrywać nie będziemy. Mogą Panowie nadesłać zadania do konkursu.

K. F. (KRAKÓW): Zadanie jest słabe.

M. H. (KRAKÓW): „Świat szachowy" ukaże się z początkiem grudnia. Przerwa była spowodowana niepunktualnem uiszczeniem prenumeraty i powstałemi stąd trudnościami finansowemi.

KONKURS ZADAŃ SZACHOWYCH.

Dział szachowy „Nowego Dziennika" ogłasza konkurs układania zadań szachowych (wyłącznie trzychodówek).

Zadania muszą być oryginalne i nigdzie nie drukowane. Rolę sędziego konkursu objął znany kompozytor zadań szachowych mistrz Polski D. Przepiórka.

Są przewidywane dwie nagrody w postaci cennych książek szachowych, oraz pięć zaszczytnych wzmianek. Termin nadesłania zadań do konkursu upływa z dniem 1 lutego 1927 r.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 125.

1. We3 — c3.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 63.

1. Kg5 — h6 Kh8 — g8! 2. Ld1 — b3 Dh1 × f3. 3. Lb3 × d5+ Df3 × d5 Pat.

TRAFNE ROZWIĄZANIA ZADANIA NR. 125 I KOŃCÓWKI NR. 63 NADESŁALI:

P. Leuchter, Sz. Częstochowski, H. Scheuer (Kraków), Sz. Bienenfeld (Jarosław).

ZADANIA NR. 125: K. Friedman, J. Frydman, H. Kling, M. Lanz, J. Kleinberg W. Vollmann, B. Schenker (Kraków), M. Wiener (Wieliczka).

Ostatnie zdobycze wiedzy lekarskiej

Do niedawna jeszcze cukrzyca była nieuleczalną chorobą. Przed paru jednak laty amerykańscy uczeni wynaleźli środek zwany insuliną, (wyciąg z tzw. wysepek Langerhansa w trzustce), który zawartość cukru we krwi redukuje do ilości normalnej. Doskonały ten środek dość trudny był i przykry dla chorych w zastosowaniu, gdyż używać go było można tylko drogą zastrzykiwań dożylnych, a więc wymagających zręczności lekarza i cierpliwości chorego.

Był to przytem środek bardzo kosztowny. Od dwu lat pracowano więc usilnie w laboratorjach lekarsko-chemicznych nad syntetyczną fabrykacją insuliny oraz nad nadaniem jej takiej chemicznej formy, któraby pozwoliła na stosowanie zwykłą drogą przez przewód pokarmowy. Profesor Minkowsky z Lipska oraz jego asystenci pp. Frank Nathmaun i Wagner otrzymali teraz insulinę syntetyczną a doświadczenia czynione uprzednio na ptakach i zwierzętach ssących, później zaś na ludziach, dały doskonałe rezultaty. U 50 chorych, którym dawano insulinę syntetyczną zauważono te same dodatnie zmiany, jak po stosowaniu drogiej insuliny naturalnej, wydobywanej z organów zwierzęcych bardzo skomplikowaną i zawiłą metodą.

Medycyna jest teraz w swej szczęśliwej fazie i nader szybkie robi postępy. I tak naprzykład zbadanie zawartości żołądka żywego człowieka i zaobserwowanie odbywających się w nim procesów trawiennych, było dotychczas niedoścignionym ideałem każdego lekarza. Obecnie wynalazek doktora Elsnera z Berlina ideał ten pozwala urzeczywistnić i znacznie ułatwia zadanie lekarzowi, badającemu chory żołądek. Wynalazek jest bardzo prosty: przyrząd dr. Elsnera z Berlina składa się z długiej rurki, jakiej używają lekarze do prześwietlania pęcherza moczowego. Na końcu rurki umieszczony jest minjaturowy aparacik fotograficzny z 7 filmami, które przy pomocy bardzo prostego mechanizmu można dowolnie skierowywać. Oświetlenia dostarcza miniaturowa żarówka. W ciągu 1-nej sekundy (pokarm w żołądku jest w nieustannym ruchu) można otrzymać „film trawienny", który nieraz znacznie będzie mógł ułatwić djagnozę.

Z różnych dziedzin sportu

PODZIAŁ OLIMPJADY AMSTERDAMSKIEJ został już definitywnie postanowiony. Część pierwsza, która obejmuje hockey rugby, piłkę nożną itp. rozpocznie się już 17 maja, (piłka nożna 27 maja), lekka atletyka zaś dopiero 3. sierpnia. Zakończenie olimpjady uzależnia się od tego czy tennis będzie w programie olimpjady amsterdamskiej, czy też będzie wypuszczony.

AMSTERDAMSKI KOMITET OLIMPIJSKI wystosował już do państwowych komitetów olimpijskich kwestjonarjusze celem zapoznania się z udziałem poszczególnych działów sportowych każdego państwa, by poczynić odpowiednie przygotowania.

400,000 FRANKÓW SZWAJCARSKICH będą kosztowały olimpijskie zawody zimowe w St. Moritz. Połowę kosztów pokrywa gmina St. Moritz, drugą zaś połowę pokryją poszczególne związki państwowe jakoteż i dobrowolne datki.

ANGLJA przygotowuje na olimpjadę dla swej ekspedycji osobny okręt, który będzie zarazem służył za kwaterę dla zawodników. Anglja ma zamiar wysłać na olimpjadę amsterdamską około 500 zawodników. Ponieważ w czasie ostatniej olimpjady wyłoniły się bardzo wielkie trudności mieszkaniowe, postanowiono luksusowy okręt użyć specjalnie na cel przewozu i jako mieszkanie, tem bardziej, że przez skupienie wszystkich zawodników w jednem miejscu można będzie łatwiej i lepiej utrzymać ich w należytej kondycji fizycznej, niż w Paryżu gdzie rozlokowani po różnych częściach miasta zawodnicy nie przestrzegali zbytnio nakazań swych trenerów w sprawie kondycji fizycznej.

CIENIE OLIMPJADY. Związek amerykański ogłosił dopiero teraz wyniki Paddoka w biegach. Jako rekord na 100 mtr. ustalono jego czas 9.5. Również rekord ustanowiony przez Rolanda Lokea z Nebraski w biegu 220 yardów w czasie 22.5 zatwierdziła dopiero teraz Amateur Athletic Union. Poza tem postanowiło Walne zgromadzenie nie obliczać na przyszłość dziesiątych części sekundy w biegach i zabroniło odbywanie zawodów amerykańskich lekkoatletów z europejskimi. W związku z tem zabroniono startować amerykańskim lekkoatletom przeciw europejskim zawodnikom tak w Ameryce jak i w Europie, by nie zdradzić amerykańskich systemów treningowych.

* * *

TURYŚCI (mistrz Łodzi)—CRACOVIA rozegrają mecz w niedzielę 5 bm. o godz. 2 popoł. na boisku Cracovii.

SEKCJA PŁYWACKA KS. CRACOVIA rozpoczęła z dniem 1 bm. gimnastykę dla swych członków.

ZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KS. CRACOVIA odbędzie się w sali Towarzystwa Lekarskiego (Radziwiłłowska 4) w dniu 19 bm. o godz. 9'30 przedpoł.

Tym P.T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty, będziemy zmuszeni wstrzymać z dniem 10 bm. wysyłkę naszego pisma.

Fundusz imienia bł. Róży Rockowej

W dalszym ciągu złożyli: Dawid Leib Tobias Zł. 50, K. Heffner i J. Berger 30, Majerowie Jonklerowie 30, Gustawa Herzogowa 25, Julja Ehrlichowa, Katowice 20, Salomea Schlagliedowa 20, Nachhauser i Mond 20, Maksymiljan Mester 10, Dr. Hoher 100, Abraham Lindenbaum 200, Orlińska Róża 50, Strumpf Bernard z Berlina 50, Dr. Filip i Róża Landauowie 50, Dr Bernard Engländer 50, A. Seinfeld 50, Chaim Ohrenstein 50, Inż. Ferdynand i Hela Fossowie Zł. 100, Leberheim Leonora 50, Fuchsman Dawid 100.

Samuel Lipschütz zł. 50, Trachtenberg zł. 50, Stefanja Ehrlichowa zł. 30, Adwokaci Dr. Bernard i Ignacy Lauerowie zł. 60, Ignacy Bross zł. 50, Regina Rieserowa Chrzanów zł. 62.60, Ignacy Bross na Zakład Sierót przy ul. Dietla 1, 64 zł. 50.

Grożące skutki ustawy antyalkoholowej

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 roku warsztatom restauratorskim grozi likwidacja w liczbie 75 procent obecnych koncesjonarjuszy. Z chwilą wprowadzenia w życie ustawy antyalkoholowej, ulegnie likwidacji conajmniej 22 tysiące zakładów restauracyjnych, oraz 3 tysiące osób straci koncesje. W ten sposób 25.360 rodzin zostanie pozbawionych dotychczasowego warsztatu pracy, a około 100 tys. osób utrzymania.

Pozatem około 50 tys. pracowników restauracyjnych po stracie pracy powiększy i tak już niemałe rzesze bezrobotnych. Należy także się liczyć z redukcja pracowników w przemyśle spirytusowym, browarach i wytwórniach win. W rezultacie odbije się to wszystko na budżecie państwa i na społeczeństwie, które będzie musiało być obciążone nowemi ciężarami podatkowemi w wysokości mniej więcej 20 miljonów Zł.

Jeżeli chodzi o celowość ustawy, to jest więcej aniżeli pewne, że ustawa mija się z założeniem. Nie zmniejszy się bowiem konsumcja alkoholu. Z powodu ograniczonej liczby restauracyj powstanie niewątpliwie potajemny, niedozwolony wyrób spirytusu i pokątny handel wyrobami alkoholowymi.

Od tej zaś „produkcji" Skarb już żadnych podatków pobierać nie będzie.

Czy nasz organizm państwowy podoła skutkom tej niebezpiecznej operacji — trudno przewidzieć. W każdym razie przebieg choroby będzie bardzo ciężki zarówno dla Państwa, jak i dla pozbawionych pracy obywateli.

KRONIKA

Wschód słońca	Grudzień	Zachód słońca
7 m. 22	3 Piątek 27 Kislew 5687	14 m. 29

„Głos Narodu" kłamliwie oczernia akademików żydowskich

W onegdajszym „Głosie Narodu" ukazała się napastliwa notatka pod tytułem „Prowokacja żydów-akademików", zawierająca tendencyjne i niezgodne z prawdą przedstawienie przebiegu obrad walnego zebrania członków Tow. Wzaj. Pomocy Uczniów U. J. Faktem jest, że z powodu burdy, wywołanej przez kilku zagorzałych endeków przeciw kandydaturze prof. Taubenschlaga, jako Żyda, zatwierdzenie osób proponowanych na członków honorowych Towarzystwa, a to hr. Tarnowskiej, b. ministra Steczkowskiego oraz profesorów Jaworskiego i Taubenschlaga, nastąpiło — wbrew ogólnie w cywilizowanym świecie przyjętemu zwyczajowi — nie przez aklamację, tylko w drodze głosowania nad poszczególnemi osobami. Faktem jest dalej, że podczas głosowania sprowokowanego nietaktownem zachowaniem się endeków, 10 obecnych głosowało przeciw kandydaturom pp. Tarnowskiej, Steczkowskiego i Jaworskiego. Nie byli to jednak wcale członkowie zrzeszeń żydowskich, którzy — jak wiadomo — obecnie zupełnie do Twa Wzaj. Pomocy nie należą, tylko członkowie „Życia", niezależnej organizacji socjalistycznej, nie mającej z ogółem żydowskiej młodzieży akademickiej nic wspólnego. Przeciw kandydaturze prof. Taubenschlaga głosowało tylko 6 osób tak, że prof. Taubenschlag uzyskał z pośród wszystkich kandydatów największą ilość głosów. Ten fakt przemilcza oczywiście „Głos Narodu", z którego notatki wynika jakoby prof. Taubenschlag wcale nie został wybrany honorowym członkiem Twa. Zarazem rozpisuje się „praworządny" organ chadecki o „nieprzychylnem przyjęciu przez Polaków kandydatury prof. Taubenschlaga", co w świetle powyższych autentycznych cyfr ukazuje się jako najwierutniejsze kłamstwo.

—o§o—

— **KAZANIE RAB. Dra THONA.** Podczas jutrzejszego, sobotniego nabożeństwa w synagodze postępowej przy ul. Podbrzezie, o godz. 10 przedpoł., wygłosi kazanie rab Dr Thon.

—§o—

— **NOWY WICEWOJEWODA KRAKOWSKI.** W dniu wczorajszym objął urzędowanie nowy wicewojewoda krakowski p. Morawski, b. naczelnik wydziału w województwie kieleckiem. Wicewojewodzie Morawskiemu przedstawili się naczelnicy wydziałów, oraz referendarze wydziału prezydjalnego.

DALSZE ZMIANY W ADMINISTRACJI. Jak słychać, w najbliższym czasie mają nastąpić dalsze zmiany personalne w starostwach województwa krakowskiego. I tak na starostę w Żywcu jest upatrzony Szeligowski, z wydziału bezpieczeństwa, na starostę w Oświęcimiu p. Freundl z wydziału samorządowego. Dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego radca Skarbek ma objąć starostwo krakowskie. Zastępcą naczelnika wydziału bezpieczeństwa w województwie został podinsp. Dr Buszek, b. kierownik zwiniętego okr. urzędu policji politycznej i objął referat polityczny oraz cenzurę dzienników. W tych dniach ma p. Buszek przejść na etat wojewódzki jako urzędnik 6 stopnia.

— **POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ** odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 5 popoł. Na porządku dziennym: 1. Wniosek sekcji skarbowej o udzielenie subwencji na założenie kuchni dla akademików w budynku żyd. domu akademickiego. 2. Wniosek komisji szpitalnej w sprawie rozdania 4 stypendjów dla 4 lekarzy praktykantów naukowo przy szpitalu żyd. pracujących. 3. Zatwierdzenie wyboru prowizorów domu modlitwy „Ansze Emes". 4. Budżet na rok 1927. Przy drzwiach zamkniętych 5. sprawy osobiste.

— **B. LOCKER, ZNANY PRZYWÓDCA POALE-SJONU,** członek Egzekutywy Międzynarodówki socjalistycznej, w przejeździe przez Kraków, wygłosi w poniedziałek 6 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Kahału odczyt n. t. „Liga Narodów. Międzynarodówka socjalistyczna a Palestyna.

— **ODCZYT P. ALEKSANDRA LEDNICKIEGO** pt. „Nowe podstawy organizacji Europy" odbędzie się na zebraniu dyskusyjnem Towarzystwa Ekonomicznego dziś, w piątek, dnia 3 bm. o godzinie 6 popołudniu w sali Giełdy Krakowskiej, ul. św. Tomasza 43, parter. — Wstęp wolny. Odczyt wzbudził wielkie zainteresowanie.

— **Z KRONIKI KRADZIEŻY.** Aleksander Małek doniósł, że w nocy z 30 listopada na 1 bm. skradziono mu z domu przy ul. Szewskiej gabilotkę z znajdującymi się wewnątrz ramami wartości 250 zł. — Pudek Marjan zgłosił, że w budynku Syndykatu Rolniczego przy ul. Składowej l. 1 skradziono mu 2 rynny cynkowe wartości 40 zł. — Dr Kropacz Karol zgłosił, że dnia 1 bm. o godzinie 17 skradziono mu z poczekalni kasy chorych przy ul. Dunajewskiego l. 5 futro wartości 300 zł.

— **KIESZONKOWCY GRASUJĄ.** Krupiński Jan zgłosił, że dnia 1 grudnia br. o godz. 17 podczas wsiadania do tramwaju na ul. Stanowiślnej skradziono mu z kieszeni kurtki portfel z gotówką 56 zł. i dokumentami osobistemi.

— **NIEUDAŁE WŁAMANIE.** Dnia 2 bm. w nocy o godz. 3 nieznani sprawcy wlamali się do kuchni Wiktora Szlanga przy ul. Czarnowiejskiej l. 43, skąd przeszli do sali restauracyjnej i splądrowali szuflady jednak nic nie zdołali skraść, ponieważ zostali spłoszeni przez patrolującego posterunkowego policji.

— **KRADZIEŻE KOLEJOWE.** Z urzędu ruchu w Dziedzicach doniesiono do policji, że z przesyłki kolejowe, Tarnów-Bielsko skradziono 1 worek orzechów wagi 47 kg, 1 bal skórek zajęczych wagi 35 kg oraz z przesyłki Lwów-Cieszyn 1 skrzynię wyrobów niklowych wagi 30 kg.

AKADEMIK OSKARŻONY O KRADZIEŻ. Śledztwo sądowe w sprawie słuchacza Akademji górniczej Tadeusza Nosala, który skradł przed miesiącem kasetkę z kwotą 4.500 zł na szkodę Stowarzyszenia słuchaczy Akademji, zostało już ukończone. Nosal stanie przed sądem dnia 16 bm. oskarżony prócz zbrodni kradzieży również o zbrodnię oszczerstwa, gdyż usiłował rzucić podejrzenie o kradzieś kasetki na swego kolegę.

—c-§-o—

— **BNEJ SJON** (Zielona 17 I. p.) Dziś, w piątek, o godz. 7 wiecz. Plenarne Zebranie Członków. Na porządku dziennym sprawy ważne. Obecność wszystkich członków wymagana.

— **SJOŃSKA KORPORACJA AKADEMICKA „KADIMAH".** I. konwent G. B. jutro w sobotę (Stradom 15). Informacyj udziela kol. Schubert codziennie od 7'30 do 8'30 wiecz.

— **HEATID PRZYSZŁOŚĆ.** Dziś, w piątek 3 bm. odbędzie się w lokalu Tel Awiw, Stradom 13 referat p. M. Mühlsteina n. t. „Palestyna w młodej literaturze hebrajskiej". Początek o godz. 7'15 wiecz.

— **CZYTELNIA „JEDNOŚĆ"** otwiera nowy lokal dziś w piątek o godz. 7'30 wiecz. Zielona 3. Współudział w uroczystości biorą art. Teatru żyd. D. Szerman i prof. muzyki B. Sperber.

—o-§-o—

—o-§-o—

Z sali sądowej.

DWAJ BRACIA PADLI Z RĘKI JEDNEGO ZBRODNIARZA

Przed 10 laty zabił Franciszek Wrona, wówczas 16-letni parobczak w Golkowicach pow. Wieliczka swego towarzysza zabaw Józefa Sikorę. Sąd skazał wówczas 16-letniego chłopca na 6 tygodni aresztu za przekroczenie obrony koniecznej. Od tego czasu Wrona meiwał ustawiczne zatargi z bratem zabitego Ignacym Sikorą który stale robił Wronie wyrzuty z powodu zabicia brata. Dnia 26 lipca br. kiedy obaj wracali z jarmarku w Myślenicach do Golkowic przyszło między nimi znowu do zwady, przyczem Sikora pobił Wronę laską. Wrona uciekając w pole rzucał na Sikorę kamieniami, a gdy mu kamieni zabrakło, znowu zaczął uciekać. Sikora dogonił go w polu i wtedy przyszło między nimi do nowej bójki, w czasie której Wrona odebrał Sikorze laskę, poczem ugodził go dwukrotnie nożem. Sikora doznał przebicia wątroby i szczytu nerki i w następstwie krwotoku wewnętrznego skonał na miejscu.

Na wczorajszej rozprawie Wrona przyznał się do czynu, a tłumaczył się że ogłuszony przez Sikorę uderzeniem laski nie wiedział, co się z nim dzieje i w tym stanie ugodził Sikorę nożem. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zasądził Wronę za zbrodnię zabójstwa na 2 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Przewodniczył sso. Droździkowski wotował sso. Dr Kaczmarski i sso. Warchałowski, oskarżał prok. Dr Laba, bronił adw. Dr Laub, rodzinę zabitego zastępował adw. Dr Soldinger.

Sprawa rozbrojenia na komitecie rady Ligi Narodów

Genewa, 2. 12 PAT. W dniu wczorajszym komitet Rady Ligi narodów składający się z przedstawicieli wszystkich członków Rady obradował nad kwestją związaną ze sprawą rozbrojenia. Omawiano znaczenie interpretacji pierwszej części art. 11 statutu Ligi, który według opinji sekretarza generalnego nadaje mu w razie niebezpieczeństwa wojny prawo i obowiązek zwołania Rady Ligi bez uprzedniego porozumienia z przewodniczącym Rady na żądanie któregokolwiek członka Ligi.

Delegat polski podkreślił wielkie znaczenie tej interpretacji i w związku z tem konieczność dokładniejszego sprecyzowania sposobu uruchomienia środków komunikacji na wypadek niebezpieczeństwa wojny, przy współudziale organizacji technicznej i komunikacyjno tranzytowej przyczem podniósł konieczność zaproszenia rzeczoznawców nietylko z krajów sąsiadujących z Szwajcarją, lecz głównie z krajów zainteresowanych, oddalonych od siedziby Ligi narodów. Projekt ten znalazł należyte poparcie.

Komisje doradcza i techniczna w sprawozdaniu swojem proponują szereg ulepszeń komunikacyjnych oraz m. in. udziału przedstawicieli komitetu tranzytowego Ligi narodów w międzynarodowej konferencji rozkładów jazdy i wprowadzenie typu depesz „Priorite S. L. N." W myśl tego sprawozdania komitet zaproponuje członkom Ligi złożenie uroczystego zobowiązania udzielenia wszelkich najdalej idących ułatwień komunikacyjnych na wypadek kryzysu wojennego. Zobowiązanie to ma się wyrazić w formie rezolucji, przedłożonej zgromadzeniu do uchwalenia.

Wkońcu wczorajszego posiedzenia delegat francuski zaproponował zbadanie kwestji wybudowania stacji radjonadawczej o wielkiej sile emisyjnej dla użytku Ligi narodów, celem uniezależnienia się od dotychczasowych środków komunikacyjnych i ewentualnych przeszkód.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś w piątek teatr zamknięty. Jutro w sobotę wielka Rewja Artystyczna z programem złożonym z najlepszych punktów obu poprzednich rewji. W niedzielę popoł. po cenach zniżonych „Moszkele Chazer". wieczorem wyborna komedja „Szczęście Sonkina" wystawiona w swoim czasie w teatrze Reinharda. Próby do „Hinkemanna" zbliżają się ku końcowi. Wszechstronne przygotowanie sceniczne i najdokładniejsze opracowanie wszystkich szczegółów zapewnia „Hinkemannowi" wielki sukces.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, w piątek i dni następne „Akropolis", przyjmowany z niesłabnącym entuzjazmem przez publiczność miejscową i licznych gości. zamiejscowych. Po zmontowaniu aparatu technicznego i uproszczeniu zmian dekoracyjnych przedstawienie kończy się obecnie przed pół do jedenastej.

— MARCELI SOWILSKI, znakomity tenor opery warszawskiej, świetna śpiewaczka, Janina Korolewicz-Waydowa i pierwszy basista opery warszawskiej, Aleksander Michałowski wykonają w Starym Teatrze w sobotę 4 bm. „Żydówkę", w niedzielę zaś 5 bm. „Aidę".

— WIELKI KONCERT MUZYKALNO WOKALNY, pod kier. art. p. Ludwiki Grodzickiej, odbędzie się staraniem Sekcji muzycznej Komitetu Opieki nad Żołnierzem jutro w sobotę 4 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Domu Żołnierza Polskiego (Lubicz).

— DWA WIECZORY LITERACKIE urządza Stow. Merkaz Haccirim Krakowska 41, jutro w sobotę 4 i w niedzielę 5 bm. Początek o godz. 7½ wiecz. Zaproszenia przy wejściu.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Rewja artystyczna".

TEATR MIEJSKI IM J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Piątek: „Akropolis".
Sobota: „Akropolis".

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI".
(pocz. o godz 7'30 wiecz.)

Piątek: „Baron Kimmel".
Sobota: „Baron Kimmel".

Narada finansistów nad ożywieniem handlu w Europie

Londyn, 2. 12 PAT. „Daily News" donosi że przeszło 100 wybitnych bankierów oraz rzeczoznawców towarzystw ubezpieczeniowych 14 krajów europejskich zbierze się w następną środę w Londynie na konferencję prywatną, na której obradować się będzie nad sposobem ożywienia handlu w Europie. Również badać się będzie możliwość współpracy banków i towarzystw ubezpieczeniowych, celem pokrycia ryzyka pieniężnego. Dalej istnieje plan urządzenia w Londynie domu dewizowego, gdzie miałyby być skoncentrowane wiadomości o sytuacji finansowej firm europejskich.

Z giełdy

Giełda krakowska z 2 bm. Akcje: P. Bank Przemysł. 0.14, B. Komerc. 0.13, Tohan 0.24 Pharma 0.97—1. Zieleniowski 12.45—12.50, Trzebinia 0.30, Górka 18.25, Azot 0.50, Chybie 4.75, Piasecki 12.50—12.70.

Giełda warszawska

Warszawa 2 bm. (PAT. **Giełda waluty.**

Dolary 8'88, sprz. 9'—, kup. 8'96.
Belgja 1·5 60, 1 5·1, 125 2·.
Londyn 43 69 sprz. 43'80, kup. 4·'58
N. Jork 9 — sprz. 9'02, kup. 8'98.
Paryż 34'40 sprz. 34'41. kup. 34 23.
Praga 26 ·2 sprz. 26 ·8 kup. 26 ·6,
Szwajcarja 174·5. sprz. 174 45. kup. 173 62
Włochy 38 6 , ·8 76, 38 55.
Wiedeń 1 7·0 sprz. 1.7'62 kup. 1 6 98,

Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 47.60, 47.55, pożyczka dolarowa 78—78 i pół, pożyczka kolejowa 87—87 i pół. Tendencja: Belgja, Paryż i Włochy mocniej. reszta bez większych zmian

Akcje: Bank Polski 82 25 81 50 —'— Bank Przemysłowy Lwów 0'18 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 5 50, Puls 4'05 Wild — Cegielski 13 50, Parowozy 0'27 Zawiercie 13 50 Żegluga 0'11 Polska nafta 0 0, Siła Światło 25 00 Chmielów —'— Starachowice 2 25 Pocisk 1 26 Zieleniewski 12'— Żyrardów 11'40 Chodorów 1·8'—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 2 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 2 2·4 Belgrad 12·48 Berlin 168 75 Bruksela 9·38, Budapeszt 991 Bukareszt ·72 Chrystania —·—, Kopenhaga 188 20. Londyn 34·3 Madryt 107·20 Medjolan 30·1 Nowy Jork 70·65 Paryż 2 08 Praga 2096, Sofja ·09 Sztokholm ·8 7·. Warszawa ·20 — 7·70, Zurych 13·8 dolary 7.0 10 niemieckie 16·15 angielskie ·26, jugosłowiańskie 1·5 norweskie —· polskie 78 50—·9 50 rumuńskie ·61 szwedzkie —·— szwajcarskie 1 0·15 hiszpańskie —·— czeskie ·94 węgierskie 99·04 tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 100, Silesja —, Fanto 11· Gal. Karpaty 65, Galicja ·70 Sierszą 26, Bank Małopolski 1·4 Bank Hip. —·. Tegego —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 2. 12 PAT. Paryż 19.60 Londyn 25.13 3/4 Nowy Jork 5.18 3/8, Belgja 72.20 Włochy 22.15, Hiszpanja 78.60, Holandja 207.50, Berlin 123 1/4, Wiedeń 73.12 i pół, Sztokholm 138.30, Oslo 121.50, Kopenhaga 138.05 Sofja 3.75, Praga 15.35 i pół, Warszawa 57.50, Budapeszt 72.60, Białogród 9.15, Ateny 6.70 Konstantynopol 2.62. Bukareszt 2.70, Helsingfors 1307 i pół, Buenos Aires 211. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn, 2. 12 PAT. Nowy Jork 4.84 31/32, Holandja 12.12 7/8, Francja 128 1/8, Belgja 34.88, Włochy 113 1/8, Niemcy 20.40 Szwajcarja 25.13 i pół, Hiszpanja 31.57, Portugalja —, Danja 28.20 i pół, Szwecja 18.16 i pół, Norwegja 19.17 Helsingfors 192.56, Praga 163 3/4.

Giełda paryska

Paryż, 2. 12 PAT. Londyn 128.50, Nowy Jork 26.50, Belgja 368.50, Hiszpanja 401.50, Włochy 113.50 Szwajcarja 511 Danja 705, Holandja 1059, Norwegja 650, Szwecja 707, Praga 78.50, Rumunja 13.85 Niemcy 632, Wiedeń 374.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 2. 12 (A.W). Warszawa 11,75, Londyn 485 Paryż 374 1/4 Wiedeń 14.06—14.12, Praga 296 1/4, Włochy 428, Belgja 13.91, Budapeszt 14 1/16—14 1/8, Szwajcarja 1929 i pół, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 39.98 i pół, Oslo 25.3, Kopenhaga 26.63, Sztokholm 26.68 i pół, Hiszpanja 15.16 Tokio 49.15 Bukareszt 52.50, Berlin 23.78 i pół, Belgrad 176 3/4, Montreal 100 1/16.

Przeciw propagandzie sowieckiej w Anglji

Londyn, 2. 12 PAT. Wolff. Według doniesień Daily Mail" podpisało dotychczas przeszło 200 członków parlamentu memorjał, wzywający premjera, aby nie dopuścił żadnego reprezentanta rządu sowieckiego, jako następcę Krassina do Londynu, zanim rząd rosyjski na nowo w uroczysty sposób nie zobowiąże się do wstrzymania wszelkiej antyangielskiej propagandy i zanim nie udowodni, że przyrzeczenia tego dotrzyma. Poważny zwrot sytuacji w Chinach ożywił wrogie nastroje wśród konserwatystów angielskich zwrócone przeciwko rządowi rosyjskiemu.

Pułk. Kenworthy w partji pracy

Londyn, 2. 12 PAT. Były liberalny członek parlamentu Kenworthy objął dziś wśród wielkich owacyj partji robotniczej swój mandat w izbie gmin, jako członek partji robotniczej.

—o-§-o—

Wykrycie planu zamachu na króla hiszpańskiego

Paryż. 2, 12 PAT. Chicago Tribune donosi z Madrytu, że aresztowano czterech osobników przy których znaleziono rewolwery i granaty. Aresztowani przyznali się do zamordowania kardynała Soldevilla i jednego biskupa. Jak przypuszczają, osobnicy ci planowali zamach na króla i Primo de Riverę.

Trzy wyroki śmierci w Samborze

Lwów, 2. 12 PAT. Wczoraj w nocy zapadł w Samborze wyrok śmierci na 3 sprawców morderstwa, dokonanego w swoim czasie na osobie posterunkowego policji państwowej śp. Józefa Cieślika. Sprawcami mordu byli Franciszek Zieliński, Jan Schnitzer i Jan Prokop.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

BAGATELA: „Najukochańsza żona maharadży".
NOWOŚCI: Granica w płomieniach".
PROMIEŃ: „Upiór w operze" (Lon Chaney).
REDUTA: „Grota śmierci" i groteska „Ridolini jako woźny teatralny".
SZTUKA: „Fanst".
UCIECHA i WARSZAWA: „Kurjer carski" (Iwan Możżuchin, Natalja Kowanko).

Z obrad Rady m. Krakowa

Kraków, 3 grudnia

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej, przewodniczący prezydent Rolle wygłosił po zmarłych radcach ks. Capucie i Drze Kepplerze wspomnienie pośmiertne, którego Rada miejska wysłuchała stojąc.

W odpowiedzi na interpelację w sprawie braku węgla w Krakowie wiceprezydent Dr Wielgus przedstawił zabiegi prezydjum miasta o przydział dostatecznej ilości wagonów dla kopalń komunalnych w Jaworznie. Rząd zawiadomił wczoraj prezydjum że przydzielono już Krakowowi dalsze 4 wagony dziennie.

Nagłość wniosku PPS w sprawie przyznania funkcjonarjuszom miejskim 13-tej pensji nie uzyskała należytego poparcia, wobec czego wniosek został przekazany sekcji skarbowej do regulaminowego traktowania. Niezależnie od tego prezydent Rolle wyjaśnił, że sprawa ta jest przedmiotem narad prezydjum miasta.

Na zgłoszoną podczas jednego z poprzednich posiedzeń interpelację klubu PPS

W SPRAWIE NOCNEJ PRACY W PIEKARNIACH

udzielił odpowiedzi wiceprezydent Ostrowski. Z odpowiedzi tej wynika, że magistrat nie ma prawa wydania zarządzeń, znoszących nocną pracę w piekarniach, gdyż czuwanie nad przestrzeganiem ustawy o pracy nocnej należy do Inspektoratu pracy. Na skutek zażaleń robotników magistrat odniósł się w tej sprawie do Inspestoratu bracy, który odpowiedział, że orzeczenie Sądu Najwyższego ustaliło, iż **praca nocna w piekarniach wogóle nie jest przez ustawę zakazana.** Co do

NADZORU SANITARNEGO NAD PIEKARNIAMI

odpowiedział wiceprezydent Ostrowski, że w styczniu i lutym br. miejski urząd zdrowia przeprowadził rewizję sanitarną we wszystkich piekarniach Krakowa. Rezultat tej rewizji był następujący: w 30 piekarniach stwierdzono zupełny porządek i czystość w 20 były nieznaczne usterki sanitarne, w 29 piekarniachs twierdzono znaczne braki sanitarne, a w 4 piekarniach braki rażące. Dotąd około 90 proc. wydanych wówczas koniecznych zarządzeń sanitarno policyjnych zostało wykonane. Opornych piekarzy ukarano grzywnami, a kilku piekarzom prolongowano termin wykonania nakazanych adaptacyj.

Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusja nad wnioskiem sekcji VIII referowanym przez radcę m. Dutkiewicza, a dotyczącym

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI APROWIZACYJNEJ GMINY

i czynności miejskich zakładów aprowizacyjnych za czas od 1 stycznia 1924 do 30 czerwca 1926 roku. W dyskusji podnoszono sprawę rozbudowy placów targowych i budowy hal targowych, przyczem radca m. Ziffer podniósł zaniedbanie placu Nowego i znajdującej się tam hali targowej oraz rzeźni drobiu i domagał się przeniesienia tej rzeźni na inne miejsce. Radca Dr Rafał Landau polemizując z wywodami r. Ziffera wskazał na to że obowiązkiem magistratu jest utrzymywać porządek na pl. Nowym przez należytą regulację tego placu. Co do rzeźni drobiu przedstawił r. Landau plan przebudowy którą ma przeprowadzić gmina żydowska kosztem 50.000 zł. Po dokonaniu tej przebudowy, której plan został zaaprobowany przez władze miejskie, rzeźnia drobiu będzie odpowiadała wymogom sanitarnym i nie będzie potrzeby przenoszenia jej na peryferje, tembardziej, że nigdzie niema na nią odpowiedniego miejsca.

Sprawozdanie aprowizacyjne przyjęto do wiadomości po udzieleniu wyjaśnień przez wiceprezydenta Dra Wielgusa.

SPRAWY BUDOWLANE

Dalej uchwaliła Rada miejska bez dyskusji podwyższyć udział gminy w spółce mieszkaniowej dla miast o 50.000 zł (dotychczasowy udział wynosi 50.000 zł prócz szeregu gruntów, oddanych spółce). Uchwalono również zaciągnąć pożyczkę z funduszów ministerstwa robót publ. w kwocie 200.000 zł na budowę baraków i domów mieszkalnych. Pożyczka ta, udzielana przez ministerstwo robót publ. na korzystnych warunkach w celu zatrudnienia bezrobotnych,wy płacona będzie gminie w trzech ratach, z których pierwsza asygnowana będzie w grudniu br. Baraki mieszkalnes taną przy ul. Barakowej w dzielnicy XX.

Arcyksiążę Ąlbrecht czy Otto?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Budapeszt, 1 12 (D) W związku z wyborami węgierskimi i bliskiem otwarciem nowego parlamentu omawana jest w tutejszych kołach politycznych bardzo żywo sprawa tronu na Węgrzech. W sprawie tej wyłoniły się dwa kierunki. Grupa premjera Bethlena jest za oddaniem tronu arcyksięciu Albrechtowi, podczas gdy kierunek reprezentowany głównie przez hr. Andrassy'ego żąda ukoronowania arcyksięcia Ottona, syna b. cesarza Karola. Dokoło tych dwóch kandydatów na tron toczy się też walka wyborcza. ——

W drugiej połowie grudnia przybędzie Nincicz do Warszawy

Białogród, 2. 12 PAT. „Politika“ dowiaduje się, że jugosłowiański minister spraw zagranicznych Dr Nincic wyjedzie, o ile nie nastąpią nieprzewidziane wypadki, w drugiej połowie grudnia do Warszawy. Podróży przypisuje ów dziennik wielkie znaczenie polityczne, ponieważ w Polsce przygotowują się ważne wypadki w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Regime Piłsudskiego ustabilizowało się ponadto zanosi się na przegrupowanie polityczne państw bałtyckich. Sądzą, że Nincic przez swoją podróż do Warszawy wejdzie w oficjalny kontakt z państwami bałtyckiemi, które zostały uznane przez Jugo ławię dopiero we wrześniu w Genewie. Urzędowo przyznają, że Dr Nincic zamierza wyjechać do Warszawy lecz oświadczają że idzie tu tylko o akt grzeczności bez większych podkładów politycznych.

Sprawozdanie prof. Kemmerera po polsku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 12 Sin. Ukazał się w przekładzie polskim drugi tom sprawozdania misji prof. Kemmerera, tom trzeci ukaże się w przyszłym tygodniu.

——o§o——

Nowy statut monopoli państwowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 12Sin. Ministerstwo skarbu podpisało nowy statut państwowego monopolu spirytusowego i państwowego monopolu tytoniowego. W obu tych statutach funkcje naczelnej władzy tych monopoli pełni minister skarbu przy pomocy dyrekcji monopolu oraz władz i urzędów skarbowoc elnych wraz z organami wykonawczymi. Jako organ kontrolujący z ramienia ministerstwa skarbu ustanawia się przy ministerstwie skarbu komisję rewizyjną.

——o§o——

Biuro badania cen

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 12 Sin. Jak się dowiadujemy, dekret prezydenta Rzpltej o powołaniu do życia Biura badania cen ukaże się w ciągu najbliższego tygodnia.

——o-§-o——

Nadużycia w Reichswehrze

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 1 12 (T) Delegacja frakcji socjalistycznej Reichstagu zjawiła się dziś u kanclerza i ministra Rechswehry, którym przedstawiła obfity materjał kompromitujący w znacznej mierze sfery kierownicze Reichswehry i marynarki niemieckiej. Delegacja wyraziła nadzieję, iż na podstawie przedłożonych materjałów, wszczęte będą kroki sądowe przeciwko winnym nadużyć.

——o§o——

Nieprawdziwe pogłoski o zamachu na regenta Japonji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 1. 12 (L) Donoszą z Tokio, że wiadomość o rzekomym zamachu na następcę tronu księcia Hirochito, jest pozbawiona podstaw. Źródłem tej wiadomości był prawdopodobnie fakt, jaki zdarzył się w ubiegły poniedziałek, kiedy nieznany osobnik usiłował wręczyć regntowi petycję w sprawie nadużyć w rządzie. Policja udaremniła te usiłowania, aresztując wspomnianego osobnika zanim zdołał zbliżyć się do samochodu, którym jechał książę.

Znowu epidemja tyfusu w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 2. 12 (T). Z Gross—Strelitz donoszą, iż wybuchła tam epidemja tyfusu. Dotąd zanotowano 14 wypadków zachorowań, w tem jeden wypadek śmiertelny.

——o-§-o——

Kompromis w sprawie niemieckiej ustawy o zwalczaniu pornografji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 2. 12 (T). Dziś nastąpiło porozumienie pomiędzy stronnictwami mieszczańskiemi w sprawie projektu ustawy przeciwko pornografji, który to projekt został jak wiadomo przez Reickstag odrzucony w drugiem czytaniu. Wedle kompromisu, mają być utworzone lokalne instytucje, które przeprowadzać będą cenzurę w porozumieniu jednak z lokalnemi władzami. Ponadto nowy projekt przewiduje utworzenie naczelnej instytucji kontroli w Lipsku, która zarazem fungować będzie jako instancja odwoławcza.

——o-§-o——

Strajk rzeźniczy w Warszawie zakończył się

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 2. 12 Sin. Strajk w rzeźniach warszawskich został zakończony.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.